

KURJER ZACHODNI

» ISKRA «

ROK XXVIII

Niedziela 1 sierpnia 1937 r.

Nr. 209

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówkąPr. czynniki miesięcz-
de. z podnoszeniem do
człtową przesyłką po-
ZŁ.

2.50

ś. † p.

TOMASZ WINCENTY TOBA

B. LEGIONISTA I-ej BRYGADY i 4 P. P. LEG. POLSKICH

b. Prezes Okręgu Związku Leg. Polskich Zagłębia Dąbrowskiego, Ppor. rezerwy Wojsk Polskich, b. Komendant i założyciel Związku Strzeleckiego Obwodu Sosnowiec, Ławnik Zarządu m. Sosnowca, Prezes Tow. Sport. „Sosnowiec”. Członek wielu organizacji społecznych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Kawaler Krzyża Polski Odrodzonej, Krzyża Niepodległości, czterokrotnego Krzyża Walecznych, Srebrnego Krzyża Zasługi i wielu innych odznaczeń.

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 30 lipca 1937 r., przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie Drogich nam Zwłok z kościoła parafialnego w Sosnowcu na cmentarz miejscowy odbędzie się w niedzielę, dn. 1-go sierpnia br. o godz. 17-ej.

Msza święta za spójność duszy Zmarłego odprawiona zostanie we wtorek 3 sierpnia o godz. 8 rano w kościele parafialnym w Sosnowcu.

Na smutne te obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego, pozostali w głębokim smutku

MATKA, ŻONA, CÓRKI, SIOSTRY i BRACIA.

Tyfus i śpiączka

NA TYŁACH WOJSK GEN. FRANCO

SALAMANKA, 31.7. Sąd w Pamplunie skazał wczoraj na emny dwóch obywateli francuskich, oskarżonych o szpiegostwo, oraz o rozpylanie na tyłach armii gen. Franco zarazków tyfusu i śpiączki.

Wedle aktu oskarżenia mieli oni działać z polecenia organizacji międzynarodowej, której siedziba ma się znajdować w Londynie.

Zostali oni aresztowani z chwilą przekroczenia granicy hiszpańskiej. Rząd gen. Franco zamierza przedstawić sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów oraz wszystkim rządům szczegółowy i udokumentowany raport w tej sprawie.

S. † P.

TOMASZ WINCENTY TOBA

b. legionista I-ej Brygady i 4 p.p. Leg. Polsk.

b. Prezes Okręgu Związku Leg. Polskich Zagłębia Dąbrowskiego, Ppor. rezerwy Wojsk Polskich, b. Komendant i założyciel Związku Strzeleckiego Obwodu Sosnowiec, Ławnik Zarządu m. Sosnowca, znany działacz społeczny na terenie Zagł. Dąbrowskiego, Kawaler Krzyża Polski Odrodzonej, Krzyża Niepodległości, czterokrotnego Krzyża Walecznych, Srebrnego Krzyża Zasługi i wielu innych odznaczeń.

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30 lipca 1937 roku, przeżywszy lat 38.

W Zmarłym tracimy wybitną jednostkę o niespożytej energii, ofiarności i oddaniu sprawie Państwa i Narodu, oraz wiernego druha i towarzysza broni.

Niechaj ziemia, którą ukochał i o którą walczył, lekka Mu będzie.

Cześć Jego przezacnej pamięci.

ZWIĄZEK LEGIONISTÓW POLSKICH
OKRĘG I ODDZIAŁ W SOSNOWCU.

W dniu 30 lipca 1937 r. zmarł

ś. † p.

TOMASZ WINCENTY TOBA

ŁAWNIK MAGISTRATU

LEGIONISTA I BRYGADY, Ppor. REZERWY W.P., ODZNACZONY KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI, KRZYŻEM KAWALERSKIM ODRODZENIA POLSKI, CZTEROKROTNE KRZYŻEM WALECZNYCH, SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI i W. INNYMI.

W Zmarłym Samorząd traci ofiarnego działacza, a miasto o wielkich przymiotach ducha — Obywatela.

ZARZĄD i RADA MIASTA SOSNOWCA

Zazarte walki rozgorzały na frontach w Hiszpanii

SALAMANKA, 31.7. Komunikat główniej lewicy wojsk powstańczych: — front południowy: na odcinku Grenady nieprzyjaciel usiłował podjąć atak, który został udaremniony.

Nieprzyjaciel stracił przy tym około 100 ludzi, 1 karabin maszynowy i rozmaity materiał wojenny. Na innych odcinkach strzelanina bez znaczenia.

SEWILLA, 31.7. Gen. Queipo de Llano zaprzeczył w przemówieniu radiowym rozszerzonych przez rząd w Walencji pogłoskom, o wybuchu powstania w Grenadzie.

General stwierdził równocześnie, że postępy wojsk powstańczych na odcinku Albarracín trwają i że zajęto tam cały szereg miejscowości. Atak wojsk rządowych na odcinek Grenady odparto z łatwością.

SALAMANKA, 31.7. Władze powstańcze zaprzeczają wiadomości, jakoby zarządzono mobilizację wszystkich mężczyzn od lat 18 do 45.

SANTANDER, 31.7. W dniu wczorajszym została zainstalowana nowa stacja nadawcza radiowa dla rozpowszechniania na krótkich falach wiadomości rządowych.

W pierwszej swej emisji radio z Santander donosi, że na froncie południowym na odcinku Villa Harta odparto wszystkie ataki powstańcze. Nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na placu boju przeszło 400 zabitych.

SANTANDER, 31.7. W dniu wczorajszym ujawniła się pewna działalność na froncie północnym, a mianowicie na odcinku Santander i Castro Alén, gdzie doszło do pojedynku artyleryjskiego.

Lotnictwo powstańcze bombardowało rano pozycje nieprzyjacielskie. Kilka koncentrujących się oddziałów milicji rozproszonych zostało na wschód od

Dr. A. Nasilowski

Specjalista chorób dzieci
SOSNOWIEC

ul. Orła 26. Tel. 61-764

powrócił

przyjmuje codziennie prócz niedziel od 14.30 — 17, a w poniedziałki i piątki od 14.30 — 16.30. 8848

W Warszawie ujęto 163 KOMUNISTÓW

WARSZAWA, 31.7. W piątek wieczorem w przededniu „dnia antywojennego” komuniści urządzili masową w ogrodzie Krasińskich. Policja obsadziła teren ogrodu i aresztowała 163 komunistów. Aresztowani porzucili w ogrodzie komunistów.

Lekarz-dentysta

L. ZAWADZKA

od 11 do 13 i od 15 do 18.

Piłsudskiego 24

obok Turek.

3332

ŚWIAT SIĘ SPOSOBI DO WOJNY!

Świat się sposobi do wojny! — biją codziennie w oczy czytelników czarnymi literami tytułów artykułów i depesz gazet. Odbywa się rekordowy wyścig zbrojeń państw i państwów, kształci się w obronie przeciwniczej i służbie samarytańskiej młodzież i dorosłych.

28 lipca minęła 23 rocznica wybuchu Wielkiej Wojny Światowej. Gdy prze-walała się ta błogosławiona dla Polski straszliwa burza — wypowiedziano przekonanie, iż długie lata miną, zanim umowę narodom przyjdzie ochota do wojaczki. Był to okres największego wycieńczenia fizycznego i psychicznego, okres rzekomej wolności (rzekomej — t.j. dyktatorami w niewolę wyzysku chwycili biedne ofiary wojny wzboga-ceni niurwisze na dostawach do armii), okres defetyzmu i z chorobliwej anemii wywodzącego się humanitaryzmu. Roz-wielmożniło się użycie, chęć wygody, łatwego zarobku, łatwej zabawy. Zda-wało się, iż świat stacza się w niepo-wstrzymanym niczem pędzie na niziny degeneracji fizycznej i moralnej. Napu-szona frazeologia dyplomatów ludzą-cych się, iż zdolni będą stworzyć raj na ziemi papierowymi paktami tuma-niła i odurzała zdrowy instynkt, drze-miący, pomimo pozornego zjeżdżenia moralnego, na dnie duszy narodów.

Pierwsze otrząsnęły się z niemocy fizycznej i psychicznej Włochy. Żelaz-na wola Mussoliniego poczęła wychowywać nowe kadry Włochów silnych ciałem i duchem.

Kwestia wyrwania się z bezwład-u mięśniowego, prowadzącego do całko-witej degeneracji poczęła się wysuwać na czoło zagadnień wychowawczych, przybierając być może czasami formy karykaturalnego przesostu w stosunku do innych zagadnień. Nie mniej wraz z odrodzeniem fizycznym następowało stopniowe odprężenie psychiczne, idea-wa, kulturalne. Prawo do życia stopnio-wo odzyskiwało swe dawne znaczenie. I pojęcie wojny stawało się coraz mniej strasznym, a poziom gotowości obronnej, wojennej stawał się coraz bardziej wyrazem nie tylko siły materialnej, ale i umysłowej, kulturalnej, duchowej.

Półki ludzkie żyć będą na ziemi wojny zawsze będą istnieć. Humanisci twier-dzą, że można się bez wojen obejść i kierować cały wysiłek do obniedzenia ludzkiej walki zbrojnej. Metoda, mają-cą wytworzyć w społeczeństwach obrzy-dzenie do wojen było szerzenie defe-tyzmu. Zaatakowano ostatnio Musso-liniego, który ze zwykłą sobie brutalną szczerością oświadczył, iż wojna to szlachetny i rycerski wysiłek, że wojna daje nowe wartości duchowe, kultural-ne, potęguje rozwój narodów.

Rozpatrując w perspektywie prze-szłości historycznej ten problem — Mussolini ma rację. Ale skoro dochodzi się do wniosku, iż zbrojne zdobywanie sobie prawa do życia jest zjawiskiem nieuchronnym, to wówczas trzeba zde-

cydować się na śmiało wysuwanie dal-szych wniosków, łączących się z pyta-niem:

— Jak należy się przygotowywać, aby nie odebrać sobie prawa do życia.

W dawnych czasach była to kwestia zaciężnych wojennych oddziałów żoł-nierzy. Dzisiaj wielkim obrazem żołnie-rzy jest cały naród. Z chwałą wybuchu wojny cały naród powołany jest do po-winności służby wojskowej. Jeżeli cały naród staje się na wypadek wojny jed-nym obozem żołnierzy, to czyż nie na-leży tego obozu zawczasu przygotowy-wać, jeszcze w chwili pokoju?

Na taką drogę wkroczyły już dawno Włochy, wkroczyły Niemcy i Rosja. Każde z tych państw na swą modłę u-rządziło obóz, w dostosowaniu do wła-ściwości charakteru swego narodu.

Na drogę zawczasu organizowanego obozu żołnierskiego — wkrocza i Pol-ska. Pod hasłem obrony narodowej montuje się Obóz Zjednoczenia Naro-dowego, mobilizującego wszystkie siły moralne i materialne narodu, aby stwo-rzyć potężną warownię, zdolną zabez-pieczyć pełny i spokojny rozwój Pań-stwa.

STEFAN ARNOLD.

**OSTATNI TYDZIEŃ
LETNIEJ
WYPRZEDAŻY
kończy się 10-go sierpnia
A ZATEM
WSZYSCY KUPUJĄ
OBUWIE I PÓNCZOCHY**

Del-Ma

KATOWICE, ś.w. Jana 1 — CHORZÓW, Wolności 18
SOSNOWIEC, 3-go Maja 28

STALINOWSKA BURZA

nad partią komunistyczną w Sowietach

To, co w wigilię zebrań t. zw. aktywów mówił ostatnio w centralnym Komitecie wszechrosyjskiej partii komunistycznej tow. Dżugaszwili-Stalin, „ojciec narodów“ „słoneczko złote“, o niedociągnięciach w robocie, o u-myślach i błędach taktycznych oraz o zwy-klých świństwach i hajdactwach, panujących w łonie samej partii zdrowy jej i racjonalny rozwój i wprost zagrażających „najistotniej-szym zdobyczom rewolucji proletariackiej, roz-eszło się szerokim echem w ZSSR i nawet w

najbardziej zapadłych dziurach prowincjonal-nych dało tęgiego bodźca do wiernopoddańcze-go małpiarstwa i nowych oskarżeń, które się, oczywiście, skończą nowymi procesami.

Nagle, burzliwa fala krytyki i samokrytyki zmywa po raz któryś tam z powierzchni so-wieckiego życia politycznego propagandową, optymistyczną błagę i odświeżenie

z całym cynizmem i okrucieństwem

jej ciemne zakamarki i mocno zżarty przez

ndzę „trockizmu“ mechanizm. Manifestuje się to szczególnie jasnkawo na terenie autonomicz-nych republik najbliższego wschodu i połud-nia. Z emancypacji tamecznych kierowników partii, doświadczonych i pewnych bolszewików, takich popleczników Stalina, jak tow. tow. Ikramow, Beria, Bgirow, Mirzoian, Alijew i Aszuraw, wynika że i partyjna i zazwyczaj z nią jednoznaczna biurokracja urzędowa wy-naturzyła się w sposób dla reżimu — ożyta:

Stalina i kluki

— już groźny. Zaś przede wszystkim rzecz w tym, że zbyt poróżniony w pierze i zbyt spaż-wszy się władzą, zadufała się w swojej możli-wości i w bezkarności wszelkich swoich po-czynków.

I dnie zwłaszcza o jej daleko posuniętej sa-mowoli w obsadzeniu różnych wpływowych stanowisk i dygnitarstw ludźmi dla Stalina i stalinistów niewygodnymi. Wiadomo, jak dy-ktator „słoneczko“ reaguje na podobny „pa-nik dyscypliny proletariackiej“ i wiadomo, czym to pachnie, jeśli zaś zaczyna aż publicz-nie besztać od „trockizmu“. Uszło zupełnie u-wagi naszych towarzyszy — żołędkował się wszak w Centralnym Komitecie właśnie i wy-łącznie z powodu tego

partyjnego nepotyzmu,

że trockizm przestał być prądem politycznym w klasie robotniczej, że z prądu politycznego, jakim był w klasie robotniczej przed 7—8 laty wyrodził się w tępy, bezcelny bandytyzm szajki szkodników, dywersantów, szpiegów i morderców, wysługujących się najwyraźniej a-gentom obcego wywiadu.“

Z małej

personalnej chmury

która oto zawisła nad partią, rozszałęć może lada dzień w Sowietach nowa nawałnicowa czystka z jej krwawymi akcesoriami, obejmuj-ając jednocześnie bliski wschód i południe ZSSR i wyciągając maciaki poza granicę „raja komunistycznego“, gdzie zechce zapewne się-gnąć, jak kiedyś sięgnął Kupietowa i działa-czy politycznych, usposobionych wrogo i do Stalina i w ogóle do totalnego komunizmu. W wynurzeniach Ikramowa, Mirzoiana, Berii, B-girowa, Alijewa, Aszurawa i innych padło wie-le nazwisk nie tylko „wewnętrznych“, jak tej Weinstein, Szadunca, Szawerdowa, Enzi-ljana, Pirumowa, Simoniana i Camdziana, ale i zakordonowych, jak choćby autonomiści gru-zińscy Mdiwani, Toroszelidze, Kawtaradze, O-kudżawa, Kiknadze i Czchladze.

„Dzierżyś, Sasza, naczynajotek!“

Ostatnie wiadomości o aresztowaniu proku-ratora Wyszyńskiego i b. generalnego proku-ratora Krylenkę — wskazują iż nowa „czyst-ka“ omawiana w artykule została rozpoczęta.

Z DNIA

NIEPOKÓJ W „FOLKSFRONCIE“

Pierwszy numer organu młodzieży O. Z. N. „Młoda Polska“ wywołał poważne zaniepok-ojenie w kręgach lewicowych. To jasne. Pewne niemiłe dla „folksfroncie“ akcenty, które w dotychczasowych enuncjacjach przedstawicieli OZN. brzmiały raczej międko, łagodnie, deli-katnie, zaznaczyły się w artykułach przedsta-wicieli Zw. Młodej Polski znacznie mocniej i wyraźniej. Stwierdza to na łamach „Robotni-ka“ p. Mieczysław Niedziałkowski:

„To, co było jeszcze niezupełnie jasne, tu, co było trochę mgliste i zawaslowane w u-roczystych deklaracjach oficjalnego kierow-nictwa „Ozonu“, — to wszystko wyłożyła na stół, szczerze i bez owidnia, w naszym...“

FUTRA! ze Świątecznych aukcji nadeszły do Firmy **K. i R. MOOR** Kraków **GRODZKA 13**
Ze względu na niskie ceny należy się obecnie zaopatrzyć. 3333

Walka ugrupowań prawicowych we Francji Czy płk. de la Rocque został masonem?

W łonie prawicy francuskiej rozgo-rzała zacięta walka, w której z jednej strony bierze udział partia społeczna płk. de la Rocque, a z drugiej dawne elementy prawicowe, jak Action Fran-caise, federacja republikańska z pod-zmaku Marin'a, grupy, skupione koło Tardieu, francuska partia ludowa Do-riota, oraz dawni dysydenci z Croix de Feu z księciem Pozzo di Borgia, skupie-ni obecnie koło tygodnika „Choc“.

Po słynnych rewelacjach Tardieu, o-głoszonych przez „Choc“ o finansowa-niu płk. de la Rocque z funduszy pu-blicznych, które posłużyły za kanwę ca-łej kampanii prasowej przeciwko prze-wódcy partii społecznej, najnowszy nu-mer tygodni „Choc“ występuje dziś z dalszymi atakami przeciwko płk. de la Rocque. Redaktor naczelny „Choc“, działacz prawicowy płk. Guillemin, oskarża wyraźnie płk. de la Rocque o zor-ganizowanie napadu, którego ofiarą padł płk. Guillemin 4 dni temu.

Artykuły „Choc“, zwrócone przeciw-ko płk. de la Rocque, opatrzone są wy-mownymi tytułami, jak: „łapał mor-

dercę“, „podłość“ i t. d. Autor oświad-cza, że płk. de la Rocque jest niegodny noszenia mundurka oficera francuskiego.

W kręgach politycznych tę nie przebie-rającą w środkach i formie walkę w ło-nie francuskiego obozu prawicowego tłumaczą głębokimi przyczynami poli-tycznymi. Płk. de la Rocque odbył bo-wiem poważną ewolucję polityczną. Po odcięciu się od dawnej prawicy i po odmowie współpracy z francuską partią ludową Doriota w łonie t. zw. frontu wolności, pojawiły się szeno koło kolport-o-wane pogłoski, iż płk. de la Rocque, za-chowując nadal swoją podstawę naro-dową, skłonny byłby jednak współpra-cować w przyszłości, o ileby tego zaszła konieczność, z młodemi elementami ra-dykalnymi, np. z Daladierem i jego gru-pą.

Pogłoski te twierdziły dalej, iż płk. de la Rocque akceptuje poważną część reform społecznych, co zresztą zgadza się z jego wyrażeniami w tym kierunku oświadczeniami, a nawet, iż między nim a masonerią nastąpić miało jakieś po-ufne porozumienie.

WOLNA SZWAJCARIA

i jej święto niepodległości

Podobnie jak dla Polski dzień 11-go Listopada jest rocznicą zdobycia nie-podległości, tak dla Szwajcarii, tej naj-starszej republiki świata dzień 1 sierp-nia jest pamiątką wyzwolenia z pod-ziemicy austriackiej.

Ustrój republikański Szwajcarii, tej malowniczej ojczyzny wielkiego bojow-nika o wolność, Wilhelma Tella, sięga swym początkiem czasów, w których nikt jeszcze w Europie nie myślał o za-łożeniu państwa republikańskiego. Wal-ka o wolność Szwajcarii rozpoczyna się bowiem już

w roku 1291,

dnia 1 sierpnia, w którym obywatele trzech kantonów: Uri, Schwyz i Unter-walden zakładały Wiczyzną Ligę dla obrony przed obcym najazdem i ucis-kiem. Liga ta była związkiem później-szej Federacji Szwajcarskiej.

Habsburgowie, pragnąc stłumić ten ruch niepodległościowy i uratować dla siebie Szwajcarię, występują kilkana-

ście lat po założeniu Ligi przeciwko niej jednak w bitwie pod Morgarten w roku 1315, ponoszą dotkliwą klęskę.

Pierwsze to zwycięstwo jest zachętą dla innych kantonów (Lucerna Zurych, Glarus, Lug i m. Berno), które stop-niowo w latach 1332—1353 przyłącza-ją się do Ligi. Po drugiej zwycięskiej bitwie Szwajcarów z Karolem Śmiałym w r. 1477, cesarz Maksymilian uznaje w roku 1499 na mocy układu w Bazylei niezależność 13 kantonów szwajcarskich. Wiek XVI przynosi dla Szwajcarii wieczne przymierze z Francją

które trwa aż do wybuchu Rewolucji Francuskiej. W międzyczasie przeży-wa Szwajcaria wojnę religijną i zamie-szki polityczne. Wielkie idee Rewolucji Francuskiej odbijają się silnym echem i w Szwajcarii. W r. 1798 powstaje Re-publika Helwecka, zamiast dawnej Fe-deracji Szwajcarskiej. Ale już w r. 1808 Napoleon organizuje nową fede-rację z 19 kantonów. W r. 1815 kantony dosięgają obecnej liczby 22, a Kongres Wiedeński zatwierdza Federację Szwaj-carską, proklamując jej wieczną neu-tralność i nienaruszalność jej terytori-um.

Szwajcaria jest dzisiaj krajem największych swobód demokratycz-nych.

W podziękowaniu za pomoc, którą oka-zała Szwajcaria w okresie wojny wszy-stkim państwom walczącym, konferen-cja pokojowa w Paryżu wybrała Gene-wę, jako siedzibę Ligi Narodów, z cze-go Szwajcarzy są niezmiernie dumni.



ADAM ASNYK

W 140 ROCZNICĘ ŚMIERCI WYBITNEGO POETY POLSKIEGO

Adam Asnyk, najwybitniejszy obok Konopnickiej poeta polski między rokiem 1863 a okresem Młodej Polski — urodził się w r. 1838 w Kaliszu, jako syn b. oficera wojsk polskich i uczestnika walk powstaniowych 1831.

Od dziecka był wrażliwym, z usposobienia zaś miękki, wrażliwy, skłonny do kontemplacji i marzeń. Studiował początkowo z woli ojca rolnictwo, następnie medycynę, wreszcie ekonomię i prawo, bawiąc przeważnie zagranicą. Przed powstaniem 1863 r. wraca do kraju i zasiada w Rządzie Narodowym t. zw. wzięciowym.

Uszedłszy po rozbiciu oddziału, w którym walczył, zagranicę, wędruje po Niemczech, Holandii, Włoszech i Szwajcarii w Heidebergu uzyskuje tytuł doktora filozofii. W r. 1867 wraca do kraju i osiada najpierw we Lwowie, następnie w Krakowie. Niepowodzenie w miłości do Anieli Grudzińskiej zostawiło ślady w jego poezji, do głębi jednak wstrząsnęła nim śmierć żony Zofii z Kaczorowskich, po rocznym zaledwie szczęśliwym pożyciu. Był współtwórcą krakowskiej gazety, późniejszej „Nowej Reformy”, współinicjatorem Towarzystwa Szkoły Ludowej, był Asnyk radcą miejskim i posłem na Sejm. Zmarł dnia 2 sierpnia 1897 r. i pochowany jest w Grobie Zasłużonych na Skałce w Krakowie.

Adam Asnyk był przede wszystkim lirycznym. Choć sam w dużej mierze pozostał romantykiem, przeciwstawiał się wesołemu ideologii romantyzmu, wskazując w niej źródło narodowej niemocy i klęski („Sen grobów”). Intelektualista, wysoko wznosi się w lirycie refleksyjnej, na podłożu filozoficznym opartej, w ścisłym pozostającej związku z prądami kulturalnymi i umysłowymi epoki. Najpełniejszym jej wyrazem jest cykl sonetów „Nad głębią”, zamykający w sobie obraz poglądu na świat autora.

W utworach Asnyka znać też żywe odczucie przyrody, jego cykl „W Tatrach” wprowadza do polskiej poezji świat skalnego Podhala. Wreszcie mimo pewnych niedomagań kompozycji i pewnej jednorodności rytmu, artyzmem formalnym poety sięga wyśokiej miary. Utwory dramatyczne Asnyka pozbawione są większego znaczenia, np. dramat historyczny „Lola Rieuci”, tragedia „Kiejstut” dramat społeczny „Żyd” i inne.

E. Gut.

„DOŻYNKI” ZA TRUDY I ZNOJE... OBFITE PŁONY

„Wieniec” należy do najstarszych i najpiękniejszych zwyczajów ludowych polskich. Obchodzi się tę piękną uroczystość rolniczą po ukończonych żniwach. Przeważnie znana jest ona pod nazwą „dożynki”.

Pod koniec żniw widać dziewczęta wieniec z kłosów pszenicy i innych zbóż, ozdabiając go także jabłkami, orzechami, kwiatami, świeci-

dełkami. Potem „przedownica” tj. ta dziewczyna, która pierwsza żęta i wiązała, bierze wieniec zbożowy na ramiona i najpierw w kościele składa go na ołtarzu.

Po nabożeństwie śpieszy z całą gromadą, z tym wieniec na głowie do dworu, wśród dźwięków muzyki i radosnych śpiewów. Przed dworem oczekuje gromadę dziedzi z rodziną.

Następują teraz różne przemowy proste, chętnie i dowcipne, a czasem też uszczypliwe, po czym dziedzi odbiera wieniec i zawieszają go w sieni, gdzie wisi przez cały rok, aż do następnych żniw.

Żniwiarze nucą przy „wieńcu” różne pieśni, w których m. in. powtarza się zwrotka:

„Płon niesiemy, płon!
W jęgości dom.
Otwieraj panie szeroko wrota
Niesiem ci wieniec ze złota,
Zaścielaj panie stoły i ławy,
Idź do ciebie gość niebawdy.
Płon niesiemy, płon!”

Po tym zaczynają się tańce. Pan tańczy z przedownicą, pani i córka z gospodarzami i parobkami. Po zabawie wszyscy zasiadają do obfite zastawionych stołów, aby uraczyć się darami Bożymi. Podobną uroczystość, jak i cały ten piękny zwyczaj ludowy opisał m. in. Krasiński w „Panu Podstolim”. W niektórych stronach uroczystość ta nosi nazwę także „okreźne”, co ma przypominać, że żniwiarze z sierpem i kosą w ręku „okreżyli” już wszystkie pola.

Uroczystość „dożynek” najpiękniej wypada w okolicach Krakowa, gdzie barwy wplecionych w wieniec kwiatów tworzą miłą harmonię z efektownymi barwami sukien i wstążek uroczych rusalek wiejskich.

W 65-tą ROCZNICĘ ŚMIERCI

Hołd pamięci twórcy narodowej muzyki polskiej

Niezapomniany nasz polski kompozytor, Stanisław Moniuszko urodził się w maju 1819 roku we wsi Wiel, w dawniej gubernii mińskiej, w majątku swego ojca Czesława. Naukę muzyki pobierał początkowo od swej matki, Elżbiety, następnie od warszawskiego muzyka Augusta Freyera, a w r. 1837 wyjechał do Berlina, gdzie kształcił się pod kierunkiem głośnego wówczas muzyka niemieckiego, prof. Rungenhagena.

Otrzymałszy dyplom kompozytorski, Moniuszko powrócił do kraju, ożenił się i osiadł w Wilnie, przyjmując tam z konieczności materialnych posiadaczy organisty w kościele św. Jana i udzielając lekcji muzyki.

Rok 1858 był najpiękniejszym w życiu Moniuszki, wtedy bowiem po raz pierwszy wystawiono na warszawskiej scenie „Halkę”, która to opera stanowiła niekiedy epokę w historii muzyki polskiej. Wskutek rozgłosu, jaki dzieło to zyskało, mistrz otrzymał posadę kapelmistrza opery warszawskiej, którą po krótkiej nieobecności zagranicą objął, przenosząc się do Warszawy na stałe. Wkrótce otrzymał katedrę harmonii i kompozycji w Warszawskim Instytucie Muzycznym.

Zmarł Stanisław Moniuszko nagle, wskutek ataku sercowego, dnia 4 czerwca 1872 r., a więc przed 65-ciu laty

w Warszawie. Zgon mistrza nagły i przedczesny jak grom uderzył w społeczeństwo, wszyscy odczuli niepowetowaną stratę. Pogrzeb Moniuszki zgromadził wszystkie stany i wyznania, cała Polska brała udział w tej smutnej uroczystości. Orkiestra opery przegrywała podczas pochodu. Wzruszająca była chwila, kiedy artyści opery zaczęli śpiewać arie „Gdyby rannym słonkiem”, przenośnią na marsz pogrzebowy z słowami „Requiescat in pace”. Znaną i ulubioną melodię pochwyliły tysięczne tłumy i wzbijała się pod niebiosa rodzinna pieśń jak skarga i żal za utraconym mistrzem.

Rozpatrując całą twórczość Moniuszki, można zdumieć się, że w tak krótkim życiu napisał tak wiele, bo obok utworów wielkich, operowych pozostawił mistrz mnóstwo drobniejszych kompozycji, jak pieśni ludowe, obrzędowe i przygodne, krakowiaki, dumki, ballady i treny, dalej utwory religijne i wreszcie najwytworniejsze ze wszystkich jego dzieł, to obrazy muzyczne do „Sonetów krymskich” Mickiewicza.

St. Moniuszko jest twórcą narodowej muzyki polskiej. Temat dla jego utworów, to życie całego narodu naszego, jego przeszłość piękna i rycerska, dola i niedola ludu, piękno i poezja malowniczej ziemi polskiej.

Z WĘDRÓWKI PO POMORZU

CHEŁMNO średniowieczny gród nad Wisłą

Na prawym, wysokim brzegu Wisły, w połowie drogi między Grudziądem a Toruniem, niezwykłe malowniczo położone leży miasto Chełmno. Ten gród, będący jakby kamienną kroniką średniowiecza — tyle posiada starych kościołów, baszt i murów gotyckich — może poszczycić się historią niemal tysiącletnią.

Leżąc na prastarym szlaku, na burzliwej drodze do Bałtyku, już w zaraniu naszej historii Chełmno występowało na widownię. Stąd czynione są wszystkie wyprawy przeciwko pogańskim Pomorzanom, miasto narażone jest więc na ciągłe napady pogan. Konrad, książę Mazowiecki, do którego należała Ziemia Chełmińska, chcąc się zabezpieczyć od tych ciągłych najazdów, nadał ziemie tę w roku 1225 zakonowi niemieckiemu, t. zw.

Rycerzom Krzyżowym.

Krzyżacy na miejscu grodu drewnianego, budują miasto murowane, opasując je murami obronnymi. Chełmno rozwija się coraz więcej, prowadzi szeroko handel zamorski, w r. 1300 przystępuje do Hanzy. W r. 1387 założono tam nawet

Akademii.

W dalszej kolei losu, Chełmno wraca do Polski i staje się własnością biskupów chełmińskich, przybierając charakter zupełnie polskiego miasta. Na jakiś czas nawet, wznowiono w końcu XVII w. Akademię Chełmińską. Od czasów rozbiorów Polski, aż do wyzwolenia w styczniu 1920 r. pozostawało Chełmno pod rządami niemieckimi, lecz polskiego charakteru nie utraciło.

Dzisiaj jest Chełmno siedzibą Starostwa, Szkoły kadeckiej i oddziału wojska, posiada gimnazjum i liczne urzędy, a przede wszystkim należy do najpiękniejszych miast w Polsce. Zachowało ono najbardziej ten urok

miasta średniowiecznego.

Opasane dobrze zachowanymi murami obronnymi, mające baszty i bramy, pozostaje takim miastem, jakim było przed wiekami.

Liczne kościoły z arcydziełem gotyku, z Farą na czele, kłejnot architektury średniowiecznej — piękny ratusz, zbudowany w latach 1567—1597, liczne domy z czasów handlu hanzyackiego i wiele innych zabytków budownictwa i architektury, oto rzeczy, które stanowią, że Chełmno, obok Krakowa i Torunia jest jedyną w swoim rodzaju kamienną kroniką średniowiecza w Polsce.

K. F.

NASTROJE ULIC PARYSKICH

Policja interweniuje z uśmiechem

(Korespondencja własna, „Kuryera Zachodniego”)

Paryż, w lipcu.

Prawdziwą klęską dla każdego miasta pod wszelką szerokością geograficzną jest strajk komunikacyjny, który całkowicie zmienia życie, wysusza w powietrze wszelkie ustalone normy ruchu miejskiego i rzuca utarte zwyczaje mieszkaniowe. W Paryżu taki sam zażęt wprowadził strajk hotelarcko-gastronomiczny. Jednak rzecz odbywa się zgoła inaczej, niż wyobrażają to sobie ludzie nie znający dobrze stosunków w Paryżu. W czasie ostatniego strajku restauracyjnego można było obserwować szereg faktów, które niewątpliwie musiały zastanowić każdego cudzoziemca. Ektorego dnia siedzieliśmy ze znajomym na tarasie jednego z barów przy Champs-Élysées. W pewnej chwili

zjawia się tłum,

skłony z okolo setki młodzieńców i młodych kobiet. Wszyscy siedzą przy stolikach i... nie nie zamawiają. Z wnętrza baru dochodzą nas tylko głosy liderów grupy strajkowej, usiłujących nakłonić kelnerów do podpisania akcesum do 40-godzinnego tygodnia pracy. Wobec odmowny pracowników omego baru, okupanci postanawiają siedzieć dalej i nie dopuszczać nowych gości. Właściciel udał się po policję. Myśleliśmy, że

teraz zacznie się jakaś awantura.

Ale gdzieś tam! Przedstawiciel porządku publicznego zjawiał się z uśmiechem na ustach i zapytał flagmistrzynie o co chodzi. Gdy mu sprawę wyjaśniono, rzekł z olimpijskim spokojem: „To trzeba lech wyprosić” i niemrawo spokojnie... poszedł sobie. W tym momencie nabrałem fatalnego mniemania o sprawności paryskiej policji, ale okazało się, że nie znałemmy jeszcze panujących tam zwyczajów! Nie minęły bowiem trzy minuty, gdy przed bar zjechał autokar policyjny, z którego wysiadła

dwumasto „mobilów”.

W ciągu pół minuty nie było śladu okupantów.

Innego znów dnia można było zaobserwować dziwaczne zjawisko na tych samych Polach Elizejskich. Od strony Łuku Triumfalnego kroczył po trotuarze olbrzymi tłum manifestantów, wykrzykujących wyraźnie skandowane, tak modne dzisiaj hasło: „Les quarantes heures! Les quarantes heures!”

Czterdzieści godzin!

Czterdzieści godzin! Za nimi „krok w krok” jechał autokar naładowany uzbrojonymi od stóp do głów policjantami. Dziwny pochód posuwał się w ten sposób kilka godzin. Manifestanci gardłowali, a policja jechała za nimi. uśmiechnięta, ale w pogotowiu. Prawie wszystko odbywa się w Paryżu spokojnie. Do awantur i burd dochodzi tylko wówczas, gdy tłum podlegany jest przez agitatorów, przeważnie obcego pochodzenia. Tak popularny w Polsce dowcip, głoszący, że

Z LITERATURY SERBSKO-LUŻYCKIEJ

JAKUB CISZYŃSKI

SERBSKIE ŻNIWA

Gdy lipy kwitną słońce słońce biele,
Dzwoni ci, żeńce, kosa, śpiewa dusza,
Dziewczę ci wpina kwiat do kapelusza,
Od gór się serbskich i łak radość ściele.

Słońce, pal mocniej. Jakby na wesele.

Chłopie i starzec siwy w pole rusza,
Z uciechą sobie chleb do mleka wkrusza,
Cóż, że trud zgina? pot aplwa po ciele?

Kłęcząc całuję wam strudzone ręce,
I sam chcę w jarzmo wprzeznąć się na żniwa,
Być przy was w serbskiej niewoli i mece.

Gdzie w znoju, pości i przez krwi ofiarę
Naród swój żyłot i swój chleb zdobywa,
Tam moc mu żadna nie rozwieje ziaren.

(przetłoczyła Julia Wieleżyńska)

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ!

SPACER DLA SPACERU

Najbardziej rozpowszechnioną chorobą wśród mieszkańców miast jest zła przemiana materii. Głównymi jej źródłami obok dziedziczności są brak ruchu i niewłaściwe odżywianie. Choroba na oko zdawać by się mogła tak prostą i łatwą do zapobieżenia, w rzeczywistości stanowi od szeregu lat jedną z najpoważniejszych bolączek naszej medycyny.

Zła przemiana materii oprócz szeregu dolegliwości wewnętrznych kładzie specyficzne piętno zewnętrzne na osobach chorych. Brak ruchu bowiem, połączony z długim przesiadywaniem w biurach i warsztatach pracy czyni ruchy kobiet ociężałymi, a co gorsza zmniejsza odbijające się równocześnie na ich twarzach, zdaje im wyraz apatii.

Kolor cery osób cierpiących na złą przemianę materii jest ziemisto-szary,

policzki pozbawione rumieńców, spojrzenie oczu półknięte.

Celem zapobieżenia tego rodzaju stanom, a równocześnie niedopuszczenia do chorób, wynikających ze zbyt długiego siedzenia, połączonego z małym ruchem, cały szereg pań stosuje sporty. Wpływają one bowiem na uela stęgnięcie mięśni i zapobiegają sztywnieniu stawów. Najpopularniejszymi sportami wśród pań spędzających większą część dnia w zamkniętych, dusznych lokalach biurowych są:

wiosłarstwo, pływanie i tenis.

Dają one bowiem możliwość przebywania na wolnym powietrzu, słońcu i wodzie. Odstąpione w większości ciała oddycha całą powierzchnią skóry, a konieczność przebywania na powietrzu przy różnych zmianach temperatury, doskonale hartuje cały organizm i uodparnia go przed chorobami w czasie miesięcy zimowych.

Nie wszystkie jednak panie uprawiają sporty od wczesnej młodości, przystępowanie zaś do nich bez uprzedniej zaprawy jest bardzo szkodliwe dla zdrowia. Doskonałym przygotowaniem do sportów dla pań pracujących i nie mogących poświęcić temu większej ilości czasu są:

zimą — gimnastyka, a latem spacer.

Niestety cały szereg pań przez spacer rozumie częste piesze chodzenie przed i po biurze. Tymczasem ten rodzaj ruchu jest całkowicie niedostateczny. Chodzenie bowiem zakurzone i hałaśliwymi ulicami zwłaszcza w okresie upalnych letnich miesięcy, nie tylko nie przynosi właściwego efektu, ale może dać wręcz odwrotny skutek, powodując jeszcze większe zmęczenie.

Najlepszym wyjściem z sytuacji jest więc, obok uprawiania niezbyt forsownych sportów,

chodzenie pieszo.

Spacer pieszy jest u nas jeszcze nienależycie doceniony, podczas gdy w krajach o wysokim poziomie kultury fizycznej uważany jest za doskonały środek utrzymania sprawności mięśni i umiemy słowami — młodości.

Chodzenie pieszo nie może odbywać się w rekordowym tempie szybkobiegacza, lecz krokiem umiarkowanym, który nadaje sprężystości ruchom i pozwala na szeroki rytmiczny oddech na wolnym powietrzu.

Niezbędnym dla zdrowia jest odbywanie spacerów takich za miastem, lub po ogrodach miejskich. W większych miastach na szczęście linie tramwajowe przedłużone zostały obecnie daleko po za obręb właściwego centrum i umożliwiają dzięki temu dojazd do odległych przedmieść. Spacer po nich i wybiegających z nich szosach i drogach wiejskich, daje możliwość odetchnięcia świeżym powietrzem, zastępującym pobyt wypoczynkowy w miejscowościach podmiejskich. Stosunkowo krótkie, najwyżej czterogodzinowe, urlopy wypoczynkowe zmuszają do przebywania przez większą część lata w mieście, wobec czego jednym z najaktualniejszych zagadnień staje się dzisiaj

racjonalne wykorzystanie okresu letnich miesięcy dla podtrzymania zdrowia i dobrego samopoczucia.

Wskazane jest więc spędzenie letnich niedziel i dni świątecznych na odbywanie całodziennych lub chociażby parogodzinnych spacerów podmiejskich. Po takiej przechadzce nabieramy nowego większego zapędu do pracy, zwiększamy energię i odświeżamy umysł. Oczy nabierają blasku, a wzrok wypoczęty nadaje twarzy nowego wyrazu. Ruch na świeżym powietrzu przyspiesza krążenie krwi, rozluźniając policzki i nadając im zdrowy wygląd. Każda kobieta wraca z takiego spaceru odświeżona i odmłodzona. Wraz z opuszczeniem miast i murów miejskich, opuszczają ją codzienne troski i natłok myśli wynikłych z przepracowania. Zostawia za sobą szarzyznę dnia codziennego, oddając się pochłanianiu nowych

wrażeń, radując oczy świeżą zielenią otaczającej natury.

Osoby zdawne winny spacerem takim poświęcić 2—3 godzin dziennie, zaś osoby słabsze chociażby tylko 1 godzinę dziennie. Ale muszą to być spacer dla spaceru, nie połączone z załatwianiem tysiąca drobnych sprawunków lub parogodzinna sjeść w zadymionej kawiarni. Dobry wynik kosmetyczny daje nam bowiem jedynie spacer odbywany równym krokiem z myślą wolną, choć na tę jed-

ną godzinę, od zwykłych codziennych trosk.

Lato i pogoda nie tylko panować winny obecnie w przyrodzie, ale i w nas samych muszą znaleźć swe odbicie. Młodość i urodę zachować zdolamy tak długo, jak długo będziemy pogodni, uśmiechnięci i zdrowi. Te zaś walory dadzą nam przede wszystkim ruch na świeżym powietrzu i racjonalny spacer, oraz nie forsowne uprawianie sportów.

Dr. med. J. Świtalska.

125 miln. na połączenie Zagłębia ze źródłami energii

W chwili obecnej trwają wstępne rokowania w sprawie zelektryfikowania pozostałych linii warszawskiego węzła kolejowego.

Pertraktacje prowadzone są z przedstawicielami konsorcjum angielskiego, które współdziałało już dotychczas przy elektryfikacji węzła warszawskiego.

W pierwszej połowie lipca bawiła w Warszawie angielska delegacja techniczna, której przedstawiono życzenia Ministerstwa komunikacji w tej sprawie. Natomiast strona finansowa omawiana była w końcu czerwca pod-

czas pobytu w Warszawie dyr. konsorcjum angielskiego.

Według nowych projektów ma być zaciągnięta powtórna pożyczka na innych jednak zasadach niż poprzednia. Wysokość jej wynosić będzie prawdopodobnie od 4 do 5 mil. funtów. Rozdział sumy tej byłby następujący:

Na dalszą elektryfikację węzła warszawskiego 50 do 40 mil. zł. oraz na budowę przystankowych sieci elektrycznych od 100 — 125 mil. Ta ostatnia suma byłaby przeznaczona na połączenie Zagłębia węglowego ze źródłami energii wodnej względnie gazu ziemnego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Niedziela

1 Sierpień

Piotra w okowach
Słowiański: Brodzista.
Słońca wsch. 3.55, zach. 19.28
Księżyc w. 23.13, zach. 15.1

HISTORIA PODAJE:

1291 Powstanie Federacji Szwajcarskiej.
1520 Urodził się Zygmunt August.
1914 Rosja wypowiada wojnę Niemcom.

PRZYSŁOWIA:

Dn. 1 sierpnia św. Piotra w okowach nazywają Piotrem Palikopą, gdyż istnieje wiara, że o tej porze pioruny mają zapalc kopy siana w polu. Stąd też powstało przysłowie: „Do świętego Piotra Palikopy, Nie twoje w polu snopy”.

AFORYZMY:

Rzadko przechodzi się przez miłość do małżeństwa, jeszcze rzadziej przez małżeństwo do miłości.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „August Mocny”.
PATRIA: „Ada, to nie wypada”.
EDEN: I. „Dodek na froncie”. II. „Sensacją jest świat”.

Z żałobnej karty

ś. P. KS. TADEUSZ PECHE

Doszła nas smutna wiadomość, że dnia 29 lipca br. w miejscowości kuracyjnej Leysin w Szwajcarii zmarł śp. ks. Tadeusz Peché, proboszcz parafii Będzin.

Parafia będzińska poniosła dotkliwą stratę przez śmierć swego proboszcza, który wszystkich swych parafian otaczał jednakową opieką, mając specjalnie na względzie dobro duchowe i materialne najbardziej potrzebnych, którym nigdy nie odmawiał swej pomocy.

Diecezji częstochowskiej ubył wielkich cnót kapłan i krzewiciel wiary Chrystusowej.

Cześć Jego pamięci.

× PIELGRZYMKI DO KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ wyjeżdża z Czeladzi we wtorek dn. 10 bm. Przejazd w obie strony wynosi zł. 5.60. Zapisy przyjmują: p. Ignacy Śmieja, Czeladź, ul. Mysłowicka 16 i p. P. Żyłkówna, Czeladź, ul. Kościelna 5.

× LEGIONIŚCI — CZŁONKOWIE ODDZ. DĄBROWA GÓRN., chcący wziąć udział w XIV Zjeździe Legionistów w Krakowie zgłaszają swój udział najpóźniej do dnia 3 sierpnia rb. w lokalu Związku w godz. od 9—12 i 15—20 W późniejszym terminie zapisy przyjmowane nie będą.

Podzwonne legionście

ś. P. TOMASZOWI. TOBIE...

I odszedł znów w zaświaty jeden z tych, co w dniach sierpniowych tysiąc dziewięćset czteremset roku na zew nieśmiertelnej pamięci Komendanta Piłsudskiego jako chłopięta szesnastoletnie stanęli w szaleńczych szeregach legionowych, by w huraganach pół bitewnych, prawie że dziecinną ręką dzierżąc karabin, wyrębywać wrota do Wolnej Polski.

I znów ubył z szeregow legionowych jeden z tych, co w trudzie i znoju wojennych barz, zbierając strzęp po strzępie szaty Ojczyzny, rozdarte ręką strasznych zaborców, odziali ją w purpurę krwi własnej i przywrócili Majestat Niepodległości.

Odszedł z tego padolu leż żołnierz Komendanta, żołnierz-oficer Armii Polskiej, co wraz z innymi wydarłszy z paszczek ciemiężycieli rozdarte szczytki Ojczyzny jako legionista, utrwalał Jej granice jako już żołnierz polski.

Opuścił nasze szeregi jeden z tych niewielu wyjątkowo żelaznych ludzi, którzy odłożywszy wojenny karabin, w czas pokoju chwycili z całych sił radło pracy społecznej, przeorywując w pocie czoła zaniedbaną niewolą niwę ojczyznianą, wpatrzeni w jeden ideał, któremu na imię: wielkość, chwała i potęga Rzeczypospolitej.

Zakończył doczesny marsz, karny i wierny żołnierz Komendanta. Odszedł na zawsze, wezwany do apelu przez Najwyższego, by u tronu Jego i przy boku niezapomnianego po wieczność całą Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego sprawować warty nad całością Niepodległości Polski.

W tej chwili, gdy śp. legionista Tomasz To-ba melduje się w zaświatach Komendantowi, zdając raport z czynów i prac swego życia, my koledzy legionści żegnamy go starą z pół bitewnych piosnką żołnierską:

Śpij kolego twarde łożo,
Jutro zobaczymy się może.

M. Kantor-Mirski.

× PREZYDIUM ZARZĄDU SEKCJI EMERYTÓW polskiego Związku pracowników przemysł. i handlowych R. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu, że miesięczne zebranie zarządu sekcji odbędzie się w środę dnia 4 sierpnia br. o godz. 18 w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a. Obecność członków zarządu sekcji obowiązkowa.

× WALNE ZEBRANIE SEKCJI ZW. B. OCHOTN. ARMII POLSKIEJ z lat 1914—1921 w Strzemieszycach odbędzie się dziś w niedzielę, dn. 1 sierpnia br. o godz. 10 rano w lokalu własnym w Strzemieszycach (domy kolejowe).

Najcenniejsze ostrze światła!



Brzytewka TOLEDO-Brilliant
o wklęsłym szlifie.

NA FALI DNIA

W JAKIM CELU?

„Wiadomości Literackie” wyszukały w „Nowym Dzienniku” (żydowskim), następujące ogłoszenie:

„Zdolna ekspedientka z działu spożywczego, żydówka, nie mająca wyglądu semickiego potrzebna od zaraz do przedsiębiorstwa katolickiego. — Zgłoszenia do adm. Nowego Dziennika pod „Wygląd chrześcijański”.

W jakim celu i jakie katolickie przedsiębiorstwo potrzebuje żydowskiej ekspedientki o „wyglądzie chrześcijańskim”? Łamcie sobie głowy, czytelnicy!

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie
z wodą bież. i telefonami —
blisko Dworca Głównego w
Warszawie

w HOTELU ROYAL

ul. Chmielna 31
KAWIARNIA
BEZPŁATNY GARAZ

ODPUST

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

W poniedziałek 2 bm. przypada uroczystość Matki Boskiej Anielskiej, pod której wezwaniem jest zbudowany kościół parafialny w Dąbrowie.

Uroczystości odpustowe rozpoczynają się już dzisiaj o godz. 16 uroczystymi nieszporami z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją. Od procesji przez całą noc trwa wystawienie Najśw. Sakramentu.

Porządek nabożeństw: niedziela 1 bm. godz. 6 Msza św. u Sióstr Pasjonistek, godz. 6.30 Jutrznia; g. 7 Prymaria z kazaniem; g. 9.30 Msza św. z nauką; g. 10 Msza św. w kaplicy na Legionowie; g. 11 Suma z kazaniem; g. 16 — Nieszpory, zakończenie nowenny, kazanie O. Kapucyna, procesja i początek 40-godz. nabożeństwa oraz odpust Porcjunkuli.

Poniedziałek, 2 bm. godz. 6 godzinki, g. 6.30 Jutrznia, g. 7 Prymaria z kazaniem, g. 8.30 Msza św. do N. Serca Jezusowego, g. 9.30 Msza św. z kazaniem, g. 11 Suma z kazaniem, g. 16 nieszpory z kazaniem; g. 19 publiczna adoracja.

Wtorek, 3 bm.: godz. 6 godzinki, g. 6.30 Jutrznia, g. 7. prymaria, g. 8.30 Msza św., g. 9 wotywa, kazanie Litania do W. W. Świętych, procesja i na zakończenie 40-godz. nabożeństwa „Te Deum”.

Szereg nauk podczas odpustu wygłosi O. Kapucyn Alojzy, redaktor „Pokój i Dobro”.

„Szczęść Boże!”

I ORKIESTRA PRACOWNIKÓW KOP. „FLORA”

Swego czasu kierownictwo studia sownieckiego ogłosiło konkurs na pogadankę. W wyniku tego konkursu pierwszą nagrodę otrzymał p. Antoni Greipel za opowiadanie górnicze pt. — „Szczęść Boże”!

W nadchodzącą środę opowiadanie to wygłosi inż. J. Bijasiiewicz.

W części koncertowej wystąpi orkiestra pracowników kop. „Flora” pod dyr. J. Milewskiego. Orkiestra wykona kilka popularnych utworów, jak uwersturę „Murarz i ślusarz”, „Bukiet kwiatów”. „Uboży student” i inne.

To i owo o czystości miast Zagłębia

Policja drogowa zaczyna działać

Policja drogowa, która na terenie Zagłębia zaczyna urządzać w dniu dzisiejszym policyjne niewątpliwie kres anarchii drogowej, jaka panuje nie tylko na ulicach miast Zagłębia, lecz i na drogach dojazdowych.

Ostatnio wypadki spowodowane nieprzeprisaną jazdą mrowią się w sposób zastraszający. Nie było niemalże dnia, by obeszło się bez wypadku. Jedynie kroniki policyjne i notatki Pogotowia PCK i Ubezpieczalni mogą dać świadectwo o ilości wypadków.

Teraz niewątpliwie wszystko się zmieni na lepsze. Nie będzie już kawalerskiej jazdy po ulicach miasta, nie będzie rowerzystów, którzy tak chętnie popisują się „stylową” jazdą po chodnikach.

TAMOWANIE RUCHU

Ale jest jeszcze jedna ważna rzecz. Czy policja drogowa będzie u nas w Zagłębiu zwracała uwagę tylko na jezdnię czy również na chodniki? To jest bardzo ważne.

Niech ktoś spróbuje przejść szybko ulicę 3 Maja w Sosnowcu tuż przed dworcem, gdzie wytworzy „gentlemani” stojąc grupami tamują zupełnie ruch, uniemożliwiając przejście. A jeżeli ktoś dokaże tej sztuce to niech spróbuje przejść drugą stronę ulicy 3 Maja. — Tam napewno straci godzinę czasu na przedarcie się przez zbitą tłumy żydów (specjalnie w sobotę), którzy urządzają sobie korso na „trzeciaku”, paradując nie tylko ósemkami ale dziesiątkami w jednym szeregu.

Poza tym jest jeszcze zupełnie zaniedbana ul. Modrzejowska. Trzeba wręczyć skończyć z tym wystawianiem przed sklepami oraz włóczenie się z dyktawą bez celu po tej ulicy. Tak być dalej nie może.

ZASMIĘCONY SOSNOWIEC

Niewątpliwie każdy przyzna, że Sosnowiec w ostatnich latach zaczyna się coraz bardziej cywilizować, upodabniając się do miast Zachodu pod względem rozbudowy, reprezentacyjnych budynków, rozbudowy dróg itd. Jednak zupełnie zapomina się o czystości.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców, by i oni choć w części przyczynili się do tego, by miasto było czyste.

Jeżeli nie będzie się rzucało niedopałków papierosów, biletów tramwajowych różnego rodzaju zapisków osobistych i t.d. na ulice to wtedy nie będzie smieci.

Czystość miasta w dużej mierze zależy od jego mieszkańców i jest zarazem do pewnego stopnia wykładnią kultury tychże.

Niechże więc nikt nie pomyśli o nas, że jesteśmy niekulturalni. Wszystkie odpadki wrzucajmy do koszy, które w tym celu są umieszczone na ulicach.

Obecnie jest tak zwany sezon owocowy o czym nie trudno się przekonać,

jeżeli się wyjdzie na ulice miasta. Na chodnikach i jezdniach pełno skórek, ogryzków i pestek z owoców.

Często się zdarza, że z powodu pestki ktoś się porządnie potłucze, ale i o większy wypadek w tym wypadku nie trudno.

Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich, by odpadki rzucali tylko do koszy przeznaczonych na ten cel, a

do zarządów miast Zagłębia, by takie kosze zainstalowano na ulicach w odpowiedniej ilości, gdyż obecnie jest ich zbyt mało.

Manym wrażenie, że zarządowi miejskim zależy na utrzymaniu porządku w miastach, dlatego też w jak najkrótszym czasie kosze powinny być na ulicach.

(ca)

Uczelnie zawodowe dr. med. J. SWITALSKIEJ

Radzimy zapisać się na:

- 4-miesięczne Kursy Racjonalnej Kosmetyki i Masażu Leczniczego
- 2-letnie Koedukacyjne Kursy dla Kształcenia Protetyków Dentystycznych
- 2-letnie Kursy Sanitarne dla Kształcenia Pomoceńczego Personelu Lekarskiego.

INFORMACJE I ZAPISY:

Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37, tel. 8-92-77.

Ilość słuchaczy ograniczona. 3285

Dostojni goście na Śląsku

Księstwo Kentu w Katowicach

Onegdaj około godz. 22 przyjechał przez przejście graniczne w Łagiewnikach samochodem brat króla angielskiego, książę Kentu ze swą małżonką, księżną Maryną. Książę prowadził samochód osobiście. Od granicy państwowej towarzyszył gościom dyrektor Śl. K. i cynkowni, hrabia Kozieł-Poklewski, którego gośćmi są księstwo w czasie pobytu na Śląsku.

Goście angielscy zatrzymają się przez sobotę i niedzielę na Śląsku, a w poniedziałek rano wyjadą do Krakowa, skąd udadzą się do Łańcuta. Po krótkim pobycie w Łańcutu planowany jest wyjazd do Białogrodu, celem od-

wiedzenia brata księżnej, ks. regenta Pawła. Przed willą pp. Poklewskich w Katowicach przy ul. Jordana 9, gdzie zamieszkuje księstwo, patroluje policja, nie dopuszczając do zbliżeni.

Wczoraj rano księstwo odpoczywali do południa, poczem po skromnym śniadaniu planowany był objazd samochodem po Śląsku. W godzinach wieczornych, według zwyczaju angielskiego, księstwo w ścisłym gronie rodziny Poklewskich spożyli obiad.

Z okazji pobytu księstwa konsulaty brytyjskiej przy pl. Wolności wywiesił flagę brytyjską.

Obniżka cen kaszy

a podwyżka wyrobów wędliniarskich

Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji cenowej pod przewodnictwem prez. Kaczkowskiemu w Sosnowcu na której ustalono nowe ceny na kasze.

KASZE:

- kasza jęczmienna w hurcie za 100 kg. — 30 zł., w detalu 35 gr. za 1 kg.;
- kasza perłowa w hurcie za 100 kg. — 40 zł., w detalu 46 gr. za 1 kg.;
- peczak w hurcie za 100 kg. — 30 zł., w detalu 35 gr. za 1 kg.;
- manna grysik w hurcie za 100 kg. — 45 zł., w detalu 50 gr. za 1 kg.;
- kasza tatarszana palona (gryczana) w hurcie za 100 kg. 52 zł., w detalu 60 gr. za 1 kg.;
- kasza tatarszana biała w hurcie za 100 kg. 54 zł., w detalu 62 gr. za 1 kg.;
- kasza krakowska gat. 0 w hurcie za 100 kg. 66 zł., w detalu 75 gr. za 1 kg.; gat. 00 w hurcie za 100 kg 70 zł., w detalu 80 gr za 1 kg.; gat. 000 w hurcie za 100 kg 75 zł., w detalu 85 gr za 1 kg.; gat. 0000 w hurcie za 100 kg 80 zł., w detalu 90 gr za 1 kg.

Ceny kaszy jaglanej, owsianej i pszennej owsianych pozostają bez zmian. Powyższe obniżone ceny obowiązują od 31 lipca br.

WĘDLINY:

Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze za potwierdzyły podwyżkę cen na wyroby masarskie około 10 proc.. Podajemy ceny za 1 kg., jakie obowiązują od dnia 31 lipca br. na terenie Sosnowca:

- Polędwica 5.10 zł., szynka krajana 4.40, szynka surowa 1.50 zł., baleron gotowany 3.50 zł., kiełbasa cytrynowa 2.40 zł., mortadela 2.40 zł., rolada 2.40 zł., kiełbasa krakowska 2.40 zł., kiełbasa serdelowa 2.20 zł., kiełbasa zwyczajna 2.00 zł., parówki 3.60 zł., serdelki 2.60, kiszka paszтетowa 2.20, boczek gotowany 2.60, boczek wędzony 2.50, salceson włoski 2.20, salceson szwabski 1.60, kiszka tatarszana lepsza 1.10 zł., kiszka tatarszana garsza 0.90, kiełbasa czarna 1.10, smalec biały 2.50, smalec szary 1.00, rozmaitości od 2.00 do 3.90 zł., słonina 1.70, sadło 1.70, mięso wieprzowe 1.60, schab surowy 1.90, żeberka z mięsem 1.20, cynadry 1.40, nóżki wieprzowe 0.70 zł., kości 0.85.

Jak widać za wyjątkiem słoniny, sadła, nóżek i kości, których ceny pozostały na dawnym poziomie, pozostałe wyroby masarskie zostały podwyższone około 10 proc.

Polowanie na... kury w Łośniu

urządzili złodzieje z Sosnowca

Dwaj mieszkańcy Sosnowca Stożcyk Kazimierz i Marzec Władysław wybrali się na polowanie. Myśliwi polują zwykle na zajęce, kaczki, dzikie i t.p. stworzenia za pomocą strzelby. Nasi myśliwi doszli jednak do wniosku, że przecież nie potrzeba wcale strzelby, gdy się poluje na... kury.

Wybrali się przeto na kury do Łośnia. Niestety, polowanie się nie udało, gdyż w czasie kradzieży kur na szkodę Grabowskiego Jana w Łośniu z stali zauważeni. Nie wypadało im nie innego zrobić jak po prostu zmykać.

Ponieważ ani Stożcyk ani Marzec

nie stawali nigdy do żadnych biegów, przeto pościg w szybkim tempie zaczął ich doganiać.

Bojąc się ujęcia, zaczęli grozić ścigającym użyciem kos, jeżeli się zbliży, a nawet Marzec usiłował przebiec sztyłem Plutę Józefa, biorącego udział w pościgu za złodziejami.

Pomimo zaciętej obrony Marzec i Stożcyk zostali ujęci. Od zatrzymanych odebrano 3 kury, sztylet, 2 walizki i teczkę.

Marzec i Stożcyk przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Osiedliłem się jako RZECZNIK PATENTOWY
Dr. Inż. M. KAUFMANN
KATOWICE, ul. M. Piłsudskiego 4,
tel. 333-66. 3417

Ochrona wynalazków, wzorów, znaków towarowych.

Stałe imprezy

„TYGODNIA GÓR” W WIŚLE

Tegoroczny program „Tygodnia Gór” w Wiśle jest wyjątkowo bogaty w przeróżne imprezy, stanowiące dobraną na każdy dzień tygodnia. Poza tym programem część imprez mieć będzie charakter stały, t. zn. trwać one będą podczas całego „Tygodnia Gór” niezależnie i niezależnie od programu szczegółowego.

Tak więc podczas całego „Tygodnia Gór” czynny będzie wielki jarmark przemysłu ludowego Podkarpacia, który otwarty będzie w parku uzdrowskim w Wiśle. Bogactwo artystyczne regionów podkarpackich pozwoli na wyjątkowo obfite zaopatrzenie tego jarmarku w przedmioty o prawdziwie artystycznej wartości, z pominięciem wszelkiej tandety, a którą tak często się niestety spotykamy.

Poza tym jarmarkiem w szkole powszechnej w Wiśle, otwarte będzie stałe wystawo przemysłu ludowego Beskidu Śląskiego i Zachodniego.

Z innych stałych wystaw wymienić należy wystawę: „leśną” w domu ewangelickim, „drogową” w budynku poczty i „starej książki” w Cieszynie. Poza tym otwarte będą mało znane a nadzwyczaj interesujące i zawierające prawdziwe skarby, *muzea etnologiczne* w Cieszynie i w Bielsku.

Sportowców naszych zainteresują niewątpliwie zawody pływackie które odbywać się będą na basenie w Wiśle co dzień, podczas „Tygodnia Gór”, i których finały odbędą się dnia 22 o godz. 15-tej.

Biorąc pod uwagę codzienny program, zawierający przede wszystkim barwne widowiska regionalne, przynależy nam, że tegoroczny „Tydzień Gór” przygotowany został wyjątkowo starannie.

—oO—

× WYGODNE PULMANY I WAGON RESTAURACYJNY DO LWOWA — ZALESZCZYK.

W związku z wycieczką do Lwowa — Zaleszczyk i Czermiowiec komunikują nam: Odjazd pociągu z Katowic nastąpi w sobotę, dnia 7 sierpnia br. o godz. 21.31; przyjazd do Lwowa godz. 5.55. Odjazd ze Lwowa do Zaleszczyk w poniedziałek 9 sierpnia br. o godz. 23.30; przyjazd do Zaleszczyk 10 sierpnia br. o godz. 6-ej. Wycieczka do Cernanti (boborem rumuńskim) odbędzie się 11 sierpnia br. Powrót z Zaleszczyk nastąpi 15 sierpnia br. o godz. 18. Przyjazd do Katowic 16 sierpnia o godz. 7 rano. Postoje w Szopienicach i Mysłowicach. Pociąg składał się będzie z wygodnych pullmanów (miejsca numerowane) i prowadzić będzie wagon restauracyjny. Uczestnicy dojeżdżający do Katowic z odległości 20—150 km. korzystają ze zniżek indywidualnych w wysokości 50 proc. Dodatkowe zgłoszenia przyjmują organizatorzy najdalej do 2 sierpnia br.: Katowice, ul. Ks. Damrota 8, nr. tel. 352-50. Po tym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

× CHOROBY ZAKAZNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 4, płońca 5 (1 zgon), błonica 1 (1 zgon), odra 2, krztusiec 2, gruźlica 4 (2 zgony).

—oO—

Oddz. Zw. drobnego kupiectwa W BĘDZINIE

W Będzinie utworzony został Oddział Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego.

W skład zarządu weszli pp.: Fryś Adam — prezes, Skulski Aleksander — wiceprezes, Tomasiak Bolesław — sekretarz, Biecheński Kazimierz — skarbnik, Drajer Stefan — gospodarz. Komisja rewizyjna pp.: Łukasik Stanisław — przewodniczący, Witt Józef — zastępca Piłno Al. — sekretarz.

Sekretariat Oddziału mieści się w Będzinie, ul. Modrzejowska, Hale Targowe (I piętro — lokal Związku podoficerów rez.) i czynny jest codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł. i przyjmuje zapisy na członków, oraz udziela wszelkich porad w sprawach handlowych, podatkowych itp.



Nowa linia kolejowa POŁĄCZY ZAGŁĘBIE Z GDYNIA

Ruch przewozowy na budowanej w szybkim tempie linii kolejowej Siemkowice — Częstochowa ma być podjęty już na początku roku przyszłego.

Linia ta długości 52 km. posiadać będzie duże ogromne znaczenie gospodarcze, gdyż połączy magistralę węglową Gdynia — Górny Śląsk również z Zagłębiem Dąbrowskim.

Nowa linia znajdzie się od razu pod zarządem Polsko - Francuskiego Towarzystwa Kolejowego, które od dnia 1 stycznia r. 1938 przejmie w myśl umowy eksploatację całej magistrali kolejowej od władz polskich.

Układanie drugiego toru na całej długości magistrali będzie podjęte w roku przyszłym. W roku bież. natomiast instalowane są w całym ciągu urządzenie sygnalizacyjne, wznoszone są budynki na stacjach itd.

GŁOSY PUBLICZNE

Nos dla tabakierki czy odwrotnie?

„Miłe” stosunki w autobusach na linii Sosnowiec — Niemce

Do redakcji nadszedł list obrazujący „przyjemności” na jakie są skazani pasażerowie linii autobusowej Sosnowiec — Niemce, który poniżej przytaczamy:

Szanowna Redakcjo!

Czy nie ma lekarstwa przeciwko nie szychanej samowoli i stałym nadużyciom, uprawianym przez koncesjonariusza komunikacji autobusowej na linii Niemce — Sosnowiec?

Mieszkańcy Niemiec, Kazimierza, Juliusza, Klimontowa i przyległych do tychże osiedli są istnymi męczennikami, ofiarami, zależnymi od łaski czy fantazji tego pana lub jego quasi konduktora.

Prasa miejscowa tylokrotnie występowała już w obronie słusznych wymagań pasażerów, władze policyjne zestawiały protokoły, pociągały do kar. — Wszystko to na próżno, bo dzisiaj zapła ci 5 zł. kary a nazajutrz już znowu zabiera 10 pasażerów ponad normę i kara w dwójnasób została zwrócona!

Śmieje się więc w kółka i nadal samowolę swoją kontynuuje.

Rozkład jazdy, uwidoczony na tablicy orientacyjnej przy miejscu postoju autobusów, dla tego pana nie jest obowiązującym: autobus przyjeżdża i odjeżdża w czasie tym, jaki jest dla pana koncesjonariusza wygodnym. I dlatego stałe opóźnienia o 15—20 minut a nawet i więcej są na porządku dziennym; a bywa i tak, że jedną turę zupełnie się opuszcza, jak to miało miejsce w dniu 22 ub. m., nie tłumacząc się dlaczego. Bo i cóż obchodzi może tego pana, że pasażer opóźni się na pociąg, po lekarstwo pilne dla chorego lub do pracy?

Wszelkie uwagi i protesty jadących

nie tylko są stale bagatelizowane, ale często jeszcze ordynarnie odpierrane przez quasi konduktora. Śmiałek ten jest też prawdziwą plagą dla pasażerów „zwłaszcza dla pań, uważa sobie bowiem za obowiązek — zamiast dopilnowania, aby siedzenia i szyby w oknach nie były zakurzone i zabłocone... bawienie pań.

Śmiałość i impertynencja tego barwidamka, z jakim się odnosi do pań — pasażerek przechodzi wszelkie granice: nie jedna szamująca się pani musi się rumienić lecz milczeć, bo zaczepione przez intruza, nie chcą na większą jeszcze narazić się poufałość.

Oto jest garść przyjemności i wygod na jakie stale narażani są ci, których konieczność zmusza do korzystania z lokomocji autobusowej między Niemcami a Sosnowcem.

W imieniu swoim i podobnych mnie nieszczęśliwców apeluję do czynników i władz odnośnych, aby wniknęły bliżej w to niepraktykowane nigdzie lekceważenie prawa oraz interesów szerokiej rzeszy obywateli.

Oczywiście doprawdy nie było sposobu zmusić tego pana do zrozumienia przysłowia znanego, że „nie nos dla tabakierki, lecz tabakiera dla nosa”.

St. K.

Losowanie prem. książeczek PKO serii III

Dnia 30 lipca 1937 r. odbyło się w PKO dziesiąte publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie d. dnia 2 lipca 1937 r.

Premie po zł. 1.000 padły na n-ry: 154755 162055 175305 195558 2226843 247105

Premie po zł. 500 padły na n-ry: 150666 152881 156210 156380 156539 156679 157937 167938 170153 175178 180466 182366 185648 190163 190708 198978 203802 208756 209706 210654 213244 213831 215302 222436 223352 224035 238113 249665 239721

Premie po zł. 250 padły na n-ry: 150246 151503 152513 152971 153042 153523 153665 154221 155527 155547 156551 157353 157678 157840 158631 159139 160172 160870 162628 164073 165046 166662 167181 168619 169072 169210 171120 171328 171889 175324 175466 176023 181962 182416 182846 183395 183626 183728 184491 185191 185848 186682 186813 186870 187412 189835 191195 192180 194136 196728 200343 201063 201913 202271 202505 203329 205407 204097 205832 206206 206462 206497 210682 211723 213225 213786 217239 217452 218817 219189 221858 222372 227840 230217 231811 235372 236196 236345 237188

237268 238950 242520 243493 244688 248064 249589

Poza tym zostały wylosowane 284 prawie 100-złotowe.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

zł. 500 na n-ry: 190143 223362
zł. 250 na n-ry: 175466
zł. 100 na n-ry: 152551 155785 155221 167697 169370 175942 179639 182166 183765 183776 192754 200322 229444

Ogółem padło 405 premij na łączną kwotę zł. 70.400.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych Serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczke, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

zł. 100 n-ry: 150619 152632 161591 161959 166065 171160 180365 190537 202268 202871 234188 238058 241708 249595

Złodzieje mieszkaniowi GRASUJĄ

Do mieszkańca Studnickiego Jana Maczek w czasie jego nieobecności dostali się nieznanymi sprawcy za pomocą dobranej klucza, skąd skradli telefon, zegarek, brzytwę i bieliznę, wartości 20 zł.

Na szczęście wcześniej spostrzeżono kradzież. Zarządzono śledztwo, w wyniku którego ujęto dwóch znanych złodziei mieszkaniowych Kuśmińskiego Teodora i Kuźmiewicza Omufrego bez stałego miejsca zamieszkania.

Część skradzionych rzeczy odebrano a złodziei przekazano do dyspozycji władz sądowych.

OFIARY

Zamiast lewiatów na grób s. p. Kazimierza Popkowskiego wpłacają na Tow. „Kropka Mleka” zł. 30 — J. G. Gałkowiec.

Dla uczczenia pamięci s. p. Majora Janusza Lubicz-Muszyńskiego na Tow. Przeciwwrzułcze składa Jadwiga Kruszyńska zł. 5.



JĘDRZEJOWSKA W FINALE NOWEGO JORKU

Jędrzejowska zakwalifikowała się w turnieju nowojorskim do półfinału, bijąc osmą radeletę Ameryki miss Dorothy Burdy w stosunku 6:4, 7:5. Tak więc Polka w finale spotka już po raz czwarty w tym roku najlepszą Amerykankę Alice Marble.

W grze podwójnej panna Jadzia obrwała sobie za partnerkę Amerykankę Andrus (Barke), która nie jest dobrą singlistką, natomiast jest specjalistką od debla. Andrus gra świetnie przy siatce i smeczkuje jak męczozyna. Para Jędrzejowska — Andrus zakwalifikowała się do półfinału po zwycięstwie nad Bundy, Henry 6:4, 7:5.

W mikście Polce przydzielono pierwszą radeletę Japonii — Yemagishi. I w tej konkurencji Jędrzejowska weszła do półfinału, po wyeliminowaniu pary Kallos — Jarvis w stosunku 6:2, 6:2.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE W ZAGŁĘBIU

Dzisiejsza niedziela na boiskach Zagłębia zapowiada się bardzo interesująco.

Gościć będą bowiem w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie silne drużyny śląskie, rozgrywane spotkania koleżeńskie z miejscowymi świętymi ubezpieczonymi ligowcami. W Sosnowcu Unia spotka się z Dębem w Będzinie, Sarmacja z Słowianem, zaś w Dąbrowie Zagłębie zmierzy się z lipińskim Naprzodem.

Prócz spotkań towarzyskich odbędą się w Będzinie (boisko Sarmacji godz. 9.15) dwa spotkania finałowe z cyklu rozgrywek o mistrzostwo grupowe juniorów: Zagłębie — Solway i Unia — OKS.

W Czeladzi odbędzie się dzisiaj pod protektorem pp. starosty Boxy, dyr. Przedpełskiego i burmistrza Brudnickiego mecz lekkoatletyczny Pomorze — Śląsk oraz Chorzów — Zagłębie w kategorii pań.

Początek meczu o godz. 15.

ZMIANA PRZEPISÓW PIŁKARSKICH

Zmiany przepisów piłkarskich zostały ogłoszone przez FIFA. 1) Po każdym rzucie wolnym od bramki (a nie jak dotąd tylko po strzale) piłka musi być wybita nogą i bramkarzowi nie wolno dotknąć jej ręką. 2) Przy rzucie wolnym bramkarz musi stać na linii bramkowej między słupkami. 3) W razie rzutu neutralnego, gdy zawodnik dotknie piłki przed zetknięciem się jej z ziemią, należy rzut powtórzyć, a nie jak dotąd dać wolny. 4) Przy wyrzuceniu piłki można stać nie koniecznie za linią, ale i na linii.

BOJE LIGOWE ROZPOCZĘTE

Dzisiaj rozpoczynają się, po miesięcznej przerwie przerwie walki o mistrzostwo ligi. Na pierwszy ogień idzie spotkanie Ruchu z AKS.

Zawody zapowiadają się b. ciekawie.

ZBIÓRKA KLUBU TS SOSNOWIEC

Zarząd TS Sosnowiec zawiadamia wszystkich swych członków, że dziś o godz. 15.30 na boisku sportowym TS Sosnowiec odbędzie się zbiórka celem wzięcia udziału w pogrzebie s. p. prezesa klubu Tomasza Toby.

NIEPOROZUMIENIE WŚRÓD KOLARZY

Polski Związek kolarski otrzymał w środę wiadomość z Budapesztu, że wyścig dookoła Węgier rozegrany zostanie dopiero w początkich dniach października, która spowodował sekretarz związku węgierskiego. Polski Związek kolarski miał już tym czasem zamonowaną całą ekspedycję, zakupione bilety i wygłoszone posunicia dla uczestników.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za sierpień 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego”

Wycieczka Ligi M. i K. DO JUGOSŁAWII

Na skutek licznych zapytań, Zarząd Główny Ligi morskiej i kolonialnej podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w m-cu wrześniu r. b. zostanie zorganizowana, staraniem zarządu głównego LMK, wycieczka do Jugosławii.

W program wycieczki wchodzi 22-dniowy pobyt na wybrzeżu dalmatyjskim nad Adriatykiem oraz zwiedzenie Wiednia i Budapesztu.

Koszt wycieczki wynosi zł. 355 bez paszportu i wiz.

Szczegółowych informacji udziela — Dział Wycieczki i Oborów Zarządu Głównego LMK., Warszawa — Widok 10, tel. 314-40.

Z Częstochowy do Dąbrowy PRZYJECHALI KRAŚC ŻELAZO

Onegdaj w nocy z pociągu towarowego pomiędzy Dąbrową Górniczą a Gólkowem złodzieje kolejowi niejakimi Rosiak Józef i Benz Władysław z Częstochowy, poczęli zrzacać z wagonu żelazo.

Złodziei zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych w Dąbrowie Gór.

Zastanawiającym jest, iż złodzieje kolejowi aż z Częstochowy przyjeżdżają kraść do Dąbrowy.

Wypada nadmienić, iż na odcinku Dąbrowa — Gólków coraz częściej zdarzają się wypadki kradzieży żelaza przez złodziei kolejowych.

Wielka impreza sportowa Polskiego Radia

Dnia 1 sierpnia o godz. 17.25 organizuje Polskie Radio na zakończenie Miesiąca Propagandy Pływania wielką imprezę sportową pod nazwą „Międzyrozgłośniowe zawody pływackie”.

W dniu 1 sierpnia zorganizowane zostaną zawody pływackie na wszystkich pływalniach w miastach, posiadających rozgłośnie. Fragmenty tych zawodów będą kolejno nadawane wraz z wynikami przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia z poszczególnych pływalni.

Na zakończenie Warszawa, która notować będzie podawane przez rozgłośnie wyniki — ogłosi ostatecznych zwycięzców „Międzyrozgłośniowych zawodów pływackich” i zakończy audycję.

Dla zwycięzców przewidziane zostały 3 nagrody im. Polskiego Radia, które ofiarowały firmy: Państwowe Zakłady Tele i Radiotech-

niczne (aparatury „Echo” 231), Philips (superheterodyna 456 A), oraz Ozerwiński, Warszawa Szpitalna 8 (aparatury „Junak”).

Polskie Radio poza „Międzyrozgłośniowymi zawodami pływackimi” nadaje w niedzielę jeszcze jedną wysoce atrakcyjną audycję o charakterze sportowym. Będzie to transmisja o godz. 22.00 fragmentów z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Berlinie. W zawodach tych wezmą również udział czołowe siły sportu polskiego. Zawody przedstawiają się dla nas tym bardziej interesująco, że Polacy spotkają na stadionie niemieckim poważne siły konkurencyjne. Audycja ta przysporzy zatem emocji nie tylko sportowcom i amatorom sportu, ale również wszystkim radiołuchaczom.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale III Karnym na posiedzeniu jawnym w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia W. Chmielnarz, Protokulant: apl. R. Chodowicz, po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 1937 r. sprawy Stanisława Macha, oskarżonego z art. 255 K. K. z powodu apelacji złożonej przez oskarżyciela prywatnego od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 29 września 1936 r. i uznając Stanisława Macha winnym tego, że dnia 18 września 1936 r. dopuścił się zniesławienia Owstaja Szemieldego przez umieszczenie w piśmie „Kurjer Zachodni” Nr. 255 w ogłoszonym przez niego liście zatytułowanym: „Z karawydą inwalidów wojennych otrzymał komendę byd Szemielde”, zdania: „Szemielde uchodził jako dezertier uchylający się przed odbyciem służby wojskowej” i z tego tytułu

wyobczona została mu sprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, na zasadzie art. 499, 578 K. P. K. art. 54, 61, 255 § 1 i 3 KK art. 79 przep. o k. s. orzeka: Zaskarżony wyrok uchylić i Stanisława Macha skazać na jeden miesiąc aresztu i 50 złotych grzywny; wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności zawiesić na lat dwa; zasądzić od Stanisława Macha na rzecz Owstaja Szemieldego poniesione przez niego koszty postępowania; pobrać od Stanisława Macha 20 złotych opłaty sądowej za obie instancje. Treść wyroku ogłosił w omawianym „Kurjer Zachodni” wydawany w Sosnowcu na koszt Stanisława Macha i obciążony go kosztami postępowania w sprawie

Za zgodność Kierownik Sekretariatu Sądu Okręgowego w Sosnowcu (podpisz miesiąc/roku).

WIELKI SUKCES

polskiego kolejnictwa na wystawie paryskiej

W dziale polskim na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu, szczególnie wyróżniają się ekspozycje Ministerstwa komunikacji, wystawione w reprezentacyjnym pawilonie Polski oraz w pawilonie kolejowym na dworcu Inwalidów.

Zwłaszcza polski

pociąg turystyczny

złożony z wagonu sypialnego 2-3 kl., wagonu baru, wagonu kąpielowego, oraz aerodynamicznej lokomotywy Pacific, osiągnącej szybkość 140 km na godzinę — stanowi przedmiot największego zainteresowania specjalistów, wyrażających podziw dla polskiej techniki kolejowej.

M. in. zwiedzili nasz dział komunikacyjny: francuski minister Robót Publicznych Ramadier, niemiecki minister Komunikacji — Dorpmüller, naczelny dyrektor kolei francuskich Picard, delegat czeskiego Min. komunikacji — dr. Houde i wiceprezes kolei żelaznych we gwałtach — dr. Carnelle oraz szereg innych osobistości.

Atrakcją naszego działu komunikacyjnego jest bezpłatny

kinematograf w wagonie - barze.

Na piętrze mieści się dział dydaktyczno-techniczny, gdzie zwraca uwagę model plastyczny pociągu ołowowego i wagonu motorowego, stojący na szynie w rurze szklanej długości 5 m.

Turystyka mieści się w głównym pawilonie polskim przy Placu Warszawskim. Głównym eksponatem jest 6 paneaux fotograficznych o wym. 2,28 na 3,68 m., przedstawiających 6 okręgów niepodległej Polski. Znajduje się tu też mapa Europy o wym. 2,40x2,80 m. z oznaczeniem stołec europejskich i okręgów turystycznych Polski. Wskazane neonem drogi kolejowe, morskie i lot-

nicze łączą Europę z tymi „środkami”.

O zainteresowaniu ekspozycjami Ministerstwa komunikacji, a zwłaszcza lokomotywą ołowową, zwaną popularnie

„La belle polonaise” (Piękna Polka), świadczą liczne głosy prasy.

M. in. cały szereg pism francuskich przedrukowało artykuł, b. podsekretarza stanu w Ministerstwie robót publicznych, dyr. Karola Vechin, poświęcony kolejom polskim, a zamieszczonym pt. „Zaproszenie do podróży” w paryskim „Le Petit Bleu”, gdzie czytamy:

„Pod tym względem Polska ukazuje się jako rewelacja... Inteligentny sp. s. w. w jaki Polska pokazała na Wystawie swoje krajobrazy, i żywy obraz, jaki dała przedstawiając organizację swoich kolei, bezwzględnie przyciągnęła do gór, lasów i morza polskiego — podróżników, poszukujących nowych wrażeń”.

„Temps” z dnia 23 lipca br. szeroko omawia pociąg turystyczny, stwierdzając, iż jest on dostępny dla szerokiego rzeszy i łączy nowoczesny komfort z przyjemnościami podróży.

„Le Jour” aż dwukrotnie w zeszłym tygodniu zajmował się naszym Ministerstwem komunikacji. W pierwszej swej notatce podkreśla, że pociąg turystyczny jest

jedną z głównych atrakcyj

Pawilonu Komunikacyjnego.

W drugiej — szczegółowo opisuje lokomotywę ołowową, kończąc słowami: „W pawilonie Komunikacyjnym polski „Pacific” słusznie zajmuje należne mu honorowe miejsce”.

Szczególnie korzystnie o ekspozycjach kolei polskich wyraża się „Le Programme Officiel”, specjalny numer miesięcznika „Mois”, poświęcony Wystawie i szereg innych pism i wydawnictw francuskich.

Bogate pokłady syderytu odkryto w Kieleckim

Pod górą Chełnową w górach Świętokrzyskich odkryto bogate pokłady wysokoprocentowej rudy żelaznej syderytu.

Pokłady te znajdują się na głębokości około 10 metrów i ciągną się w stronę północną od wsi Słupia Nowa.

Nowo odkryta ruda daje 57 proc. żelaza: do eksploatacji syderytu ma przystąpić jeszcze w bieżącym roku jedno z większych górnośląskich przedsiębiorstw przemysłowych. Należy podkreślić, że na południe od wsi Słupia No-

wa, w Zagaju-Rudkach odnaleziono przed 4 laty jedyne w Polsce pokłady pirytu, które już są eksploatowane również przez jedno z przedsiębiorstw górnośląskich.

Syderyt jest bardzo cennym minerałem i występuje w Polsce w piaskowcach i łupkach podkarpackich od Prutu i Bystrzycy do Żywca oraz w wapieniach w okolicach źródeł Waarty, w pobliżu Zawiercia, w Rudnikach, w okolicy Częstochowy i Kluczborka na Górnym Śląsku.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jakie podatki należy płacić w sierpniu?

W sierpniu płatne są następujące podatki:

do 25 sierpnia: zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 roku w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w lipcu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa I i II kategorii oraz przemysłowe — I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do 15 sierpnia: zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu przez płatników nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych za II kwartał br. — w wysokości co najmniej jednej

piątej kwoty podatku wymiarzonego za ubiegły rok kalendarzowy;

do 5 sierpnia: podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 lipca br., do 20 sierpnia — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych piętnastu dni sierpnia br.;

do 7 sierpnia: podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbowców w lipcu br.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

PROGRAM RADIOWY

PIANISTA RAUL KOZJAŁSKI

Zagraniczne wiadomości ostatniego sezonu koncertowego przyniosły często sprawozdania z koncertów polskiego pianisty Raula Kozjałskiego w największych miastach Europy. Artysta cieszył się wszędzie ogromnym uznaniem, zwłaszcza ostatniej zimy w Niemczech, gdzie występował kilkakrotnie. Przyjazd do kraju znakomitego rodaka i jego recital radiowy zainteresują bez wątpienia najszersze koła radiosłuchaczy. Raul Kozjałski wystąpi przed mikrofonem dnia 1 sierpnia w niedzielę o godz. 22.20; wykona on Schumann „Karnawał” utworu niezmiernie poetyczny, odpowiadający pod każdym względem psychice tego pianisty.

SLUCHOWISKO „ROZWÓD”

Lekko i wesoło opowiedziane nieszkodliwe kłótnie młodego małżeństwa, które godzi starzy przyjaciel — gdzie taka rzecz się może zdarzyć? Naturalnie w Anglii. Opowiada o tym Alirja Ramsay w pogodnym słuchowisku „Rozwód”, które Polskie Radio wznawia dnia 1 sierpnia o godz. 17.00. Przypominamy, że w audycji biorą udział m. in. znakomici artyści: Małkoc i Małkoc.

„FORMA SONATY”

Dla wszystkich radiosłuchaczy, którzy pragną dowiedzieć się czegoś bliższego z dziedziny historii formy muzycznej, organizuje Polskie Radio audycje, których treścią będą dzieła formy sonaty instrumentalnej. Pierwsza z tych audycji odbędzie się w niedzielę dnia 1 sierpnia o godz. 16.00 na falie Warszawy II i obejmie przykłady z pierwszej połowy wieku

XVIII, czyli formę sonaty t. zw. „starodziejowej”. Domenico i Alessandro Scarlatti, Vivaldi, J. S. Bach i Tartini — oto kompozytorowie tej epoki, których utwory nadane zostaną w tej pierwszej audycji.

NIEDZIELA, 1 SIERPNIA 1937 R.

6.00 „Surmy Śląskie” 6.15 Koncert na niedzielę — płyty 7.45 Koncert życzliwych 8.15 Gazetka rolnicza 9.55 Słowiański kompozytorzy — płyty 9.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi 10.45 Orkiestra salonowa Tadeusza Serebryńskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 „Wśród wicherów i burz”. Poranek muzyczny w wyk. Poznańskiej Orkiestry Symfonicznej 13.00 „Kilka słów o uprawie nawozów zielonych” 13.10 Na swojej nuty. Muzyka rozrywkowa w wyk. ork. ochotniczej straży pożarnej w Kaliszu i Kazimierza Czekotowski — śpiew 14.40 „Nieszczęśliwe wypadki przy pracy, a siła obrona Rzeczypospolitej” 14.50 „Co słychać na Śląsku?” 15.00 Audycja dla wsi 16.00 Pieśni w wykonaniu Heleny Hrabich-Szałkiewiczowej — alt 16.30 Uwertura i fantazja operowa — płyty 17.00 Kameralny Teatr Wyobraźni: wznowienie komedii p. t. „Rozwód” 17.25 Pływackie zawody międzyrozdzielne — zbiórka audycja sportowa 18.00 „Podwieczerek przy mikrofonie” w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. i solistów 20.00 „Przech nas dziś w starci — wyfurły kanarki” — audycja pogodna 20.35 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny 21.00 „Pawilon piosenek” — wesoła audycja 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Robert Schumann „Karnawał” w wyk. Raula Kozjałskiego — fortepian 22.30 „Dwa wirtuozi altówki” — płyty.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wyjazd 100 bezrobotnych DO SANDOMIERZA

Ekspozytura Funduszu pracy w Zawierciu zaangażowała 100 bezrobotnych z terenu Zawiercia, którzy zostaną zatrudnieni przy obwałowywaniu Wisły w Sandomierzu.

Bezrobotni ci, w liczbie 100 osób, wyjeżdżają dzisiaj w godzinach rannych na miejsce pracy do Sandomierza.

Ze strony miejscowych władz czynione są starania o dalsze wysiłki zawierciańskich bezrobotnych na roboty zamiejscowe.

× OSOBISTE. Wczoraj bawił w urzędzie wojewódzkim w Kielcach, w sprawach służbowych, prezydent m. Zawiercia p. Cz. Kowalski.

× NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE. Staraniem Stron. Narodowego w Zawierciu w poniedziałek w kościele parafialnym odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę śp. E. Bryły, b. członka Tow. gimn. „Sokol” w Zawierciu, który zmarł w tych dniach w Krakowie.

× OBRADY ZARZĄDU M. ZAWIERCIA. W ub. piątek odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem p. prezydenta Kowalskiego. Na posiedzeniu tym zakomunikowano o zatwierdzeniu budżetu m. Zawiercia na rok 1937-38. przez województwo. Umorzono nieściągalne podatki i zwolniono od opłat niezamożnych mieszkańców na ogólną sumę zł. 2.879.14. Poza tym załatwiono wiele innych spraw samorządowych i gospodarczych.

× RUCH W PARAFII. Kancelaria parafialna w Zawierciu zanotowała w ub. m. 30 urodzeń, 11 ślubów i 20 zgonów.

× WYJAZD NA KOLONIE. W ub. sobotę wyjechała druga i ostatnia partia dzieci na kolonie letnie w liczbie 450, do Rodak, Karłina i Kroczyca.

× CHRZEŚCIJAŃSKA KASA BEZPROCENTOWA. Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa w Zawierciu, na czele której stanął jako prezes ks. prałat Fr. Zielenka, rozwija b. intensywną działalność, przychodząc z pomocą drobnym kupcom polskimi. Zainteresowanie społeczeństwa polskiego placówką jest duże i z każdym dniem powiększają się szeregi nowych członków kasy. Członkiem kasy bezprocentowej może zostać każdy Polak.

× Z ŻYCIA TECHNIKÓW W ZAWIERCIU. W dniu 25 ub. m. odbyło się zebranie techników w sali Inwalidów przy ul. Siemkiewicza w Zawierciu. Zebranie zajął prezes Związku p. Trzmielowski, witając wszystkich zebranych oraz pokrótce poinformował zebranych a najbliższych pracach zarządu, jak również odczytał sprawozdanie z VIII zjazdu delegatów w Warszawie. Z powodu wyjazdu kierownika sekcji mechanicznej, na jego miejsce wybrano p. Ciszewskiego. Ponad to zebrani jednomyślnie uchwalili apel do kolegów niezrzeszonych, by niezwłocznie przystąpili do organizacji.

Smiertelna katastrofa MOTOCYKLOWA W STOLICY

Onegdaj w nocy przy ulicy Belwederskiej w Warszawie, wydarzyła się tragiczna katastrofa motocyklowa. Motocykl wpadł na taksówkę, przy czym pasażerka motocyklu została zabita na miejscu, a kierowca odniósł tak ciężkie rany, iż stan jego jest beznadziejny.

Z Włancowa powracal do Warszawy syn właściciela sklepu, Józef Cesarski. Na tylnym siedelku jechała 21-letnia laborantka Helena Zagrabka. Motocykl jadący z dużą szybkością ze zgaszonym światłem znalazł się u zbiegu Belwederskiej i Chelmskiej w chwili, gdy od strony Belwederskiej nadjechała taksówka, prowadzona przez Józefa Gaima.

Kierowca jechał wolno i w ostatniej chwili zauważył wyłaniający się z ciemności motocykl, który uderzył w przed taksówkę, ulegając zupełnemu rozbięciu.

Pogotowie ratunkowe przewiozło motocyklistę w stanie beznadziejnym do szpitala. Zwłoki zabitej odstawiono do Instytutu Medycyny Sądowej.



KRONIKA OLKUSZA

Dwuletnie dziecko wpadło DO GARNKA Z GOTUJĄCĄ SIĘ WODĄ

Onegdaj wskutek niebezpiecznego poparzenia zmarł dwuletni Mieczysław Tomczyk Szczodrakowic, gm. Cianowice.

Chłopiec przebywał u swej babki w sąsiedniej wsi Brzozowce i tam wskutek własnej nieuwagi wpadł do wielkiego garnka z gotującą wodą.

Z powodu silnego poparzenia dziecko w kilka dni zmarło.

„ORZEŁ” — Zakochane kobiety.

× KONFERENCJA W SPRAWIE CEN MIESIA WIEPRZOWEGO. Pod przewodnictwem wicestarosty p. Staśko, od była się wczoraj konferencja w sprawie podwyższenia ceny na mięso wieprzowe i jego przetwory z uwagi na podwyższenie cen żywca. Komisja zaprojektowała podwyższenie dotychczasowych cen o 20 gr. na kg. z tym, że odcinny wnoszek przesłany zostanie do aprobaty władz wojewódzkich.

× ZAKOŃCZENIE KOLONII. Onegdaj zakończono kolonie w Olkuszu i Radostynie dla 306 dzieci, prowadzone przez Zw. pracy obywatelskiej kobiet, a sfinansowane przez powiat. Komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Olkuszu 40 dzieci, które były na koloniach w Olkuszu ze Śląska również wyjechały do domów. Kolonie te prowadzone były pod ogólnym kierownictwem p. burmistrzowej Majewskiej. Pozostałe na terenie powiatu półkolonie, prowadzone przez kółka gosp. wiejskich czynne będą jeszcze przez miesiąc. Na półkoloniach przebywa ogółem 780 dzieci.

Z CAŁEJ POLSKI

SAMOBÓJSTWO ZAKOCHANYCH

W pobliżu plaży miejskiej w Międzychodzie, rzuciło się pod przejeżdżający pociąg późnym wieczorem dwoje młodych ludzi: 18-letnia Lapianka oraz 19-letni Cwiklewski. Młodzi trzymali się za ręce. Pociąg uciął obojgu głowy. Denat był piekarzem, synem posterunkowego, a denatka córką właściciela domu i domokrażcy. Samobójstwo było prawdopodobnie wynikiem jakiegoś dramatu miłosnego.

HOTEL KOMUNISTYCZNY W STOLICY

Organizacja komunistyczna w Polsce operuje głównie na Żydach. Gdy dopiero niedawno wykryto w Warszawie drukarnię żydowską, w której drukowano ulotki i broszury komunistyczne, to teraz znowu ujawniono tam przy ulicy Wroniej istnienie hotelu komunistycznego, w którym spotkano się z kurierami komunistycznymi, przybywającymi z Sowietów i wogóle z zagranicy.

Władze policyjne aresztowały w tym hotelu cały szereg osób, przeważnie Żydów.

BOHATERZY AFERY MATURALNEJ PRZED SADEM

W dniu 23 sierpnia przed lwowskim trybunałem rozpoczął się sensacyjny proces jako epilog głośnej afery maturalnej. Na ławie oskarżonych zasiadł urzędnik kuratorium mgr. Raczek oraz dwaj bracia Mehrerowie.

CZY NIE ZA SUROWA KARA?

We wsi Gospodanz w pow. łódzkim do sądu niejakiego Cecha dostał się 17-letni Jan Libiszewski, który usiłował kraść owoce. — Cech zauważył złodziejaszka i zatrzymał go, a następnie pobił tak brutalnie, że połamał mu żebra i ręce.

Wzwołano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ofiarę samosądu do szpitala. — Cecha pociągnięto do odpowiedzialności karnej za ciężkie pobicie.

KŁĘSKA SUSZY NA HUCULSZCZYZNIE

Wskutek upałów, jakie panowały w czerwcu na Huculszczyźnie, wielki obszar łąk uległ spaleniowi do tego stopnia, że ludność będzie musiała sprowadzić paszę dla bydła na okres zimowy. Władze organizują już pomoc dla Huculów dotkniętych tą klęską.

ZAMIAST MAJĄTKU — KOMPROMITACJA

Niefortunnie zaczęły się, a jeszcze niefortunniej skończyły się śmiałe plany aplikanta sądowego Henryka Jaworowskiego, który postanowił zdobyć majątek, jako impresario znanej śpiewaczki p. Wandy Wermińskiej.

Według planów Jaworowskiego, p. Wermińska i jej partner Kózański mieli wziąć udział w szeregu koncertów w różnych miastach prowincjonalnych. Za każdy występ artyści mieli gwarantowane honorarium w wysokości 125 złotych, a o ile wpływ kasowy pozwolił, znaczącej nawet dochód.

Objazd zaczął się od Ostrołęki. Już tutaj jednak wskutek słabej organizacji sala świeciła pustkami. Kiedy i na następnych koncertach organizacja również szwankowała, artyści porzucili niefortunnego impresaria.

Śpiewacy, wychodząc ze słusznego założenia, że należy im się wynagrodzenie za stracony czas, zatrzymali wszelkie gwarancyjne na drobną zresztą kwotę 100 złotych oraz 150 złotych gotówka.

Nie mógł tego przeboleć p. Jaworowski i wpadł na kompromitujący go pomysł, że najlepiej będzie artystów oskarżyć o przywłaszczenie i na drodze sądowej odzyskać pieniądze. Sprawa znalazła się wczoraj w sądzie grodzkim.

Po ustaleniu tła sprawy, zapadł wyrok uniewinniający. Niesłusznie oskarżeni artyści występują przeciwko Jaworowskiemu z procesem o zniesławienie.

100 lat telegrafu

W lecie 1837 r. skonstruował Amerykanin Morse, z zawodu malarz, aparat sygnalizacyjny oparty na funkcji elektromagnesu. Pierwszy model tego aparatu był bardzo prymitywny. Później udoskonalił Morse swój wymalazek i jego aparat do dziś dnia jest jeszcze używany. Początkowo Morse musiał walczyć z dużymi trudnościami zanim udało mu się przekonać fachowców o korzyściach, jakie można wyciągnąć z wprowadzenia telegrafu. Dopiero po

długich staraniach udało mu się uzyskać pozwolenie na przeprowadzenie pierwszej linii telegraficznej między miastami Waszyngton i Baltimore. Ale od tej chwili sukces był osiągnięty i telegraf Morse'a pobił cały świat.

SÓL DO NÓG
AGEPIN
Z KOGUTKIEM

usuwa ból pleców, obrzmienie nóg, smiękłość odciśniętą po tej kąpieli dojrza, usunąć, owoce poznaniem. Przeglądajcie się opokowaniu.

CHRZESCIJANSKI ZAKŁAD KRAWIECKI
J.S. GOŁĄB
SOSNOWIEC,
ul. Małachowskiego
(Hale Rozwoju)

Wykonuje pierwszorzędnie roboty damskie i męskie wg najnowszych żurnali po cenach umiarkowanych. 3360

SZLIFIERNIA
nożownicza „SZYBKOSC”
przeniesiona została z ul. Zeromskiego na ul. Prez. Mościckiego (dawniej Kościelną) Nr. 12.

Wykonuje pod fachowym kierownictwem wszelkie roboty w zakresie szlifierstwa wchodzące: jak brzytwy, nożyczki, maszyny do włosów, noże ręczne, introligatorskie i t.d.

Przyjeżdżajmy 3383
roboty wykonuje się na oczekaniu

Mierniczy Przysięgły
PIOTR MERTA
otworzył
BIURO MIERNICZE
w Będzinie, Małachowskiego 13
telefon 71.313. 3326

APTECZKI DOMOWE
„med. ca.”

MGR. E. ŁUKASZEWICZ I S-KA
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 56. TEL. 61754

PROSZKI
MIGRENO-NERVOZIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W PAKIETACH KOGUTKIEM
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA,
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” Z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z WYSUNIKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” SA TEL. W KASIE TRACI

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEZBIARSKA
„WIKTORIA”
dawniej: F. Fochtmann.
właścicielka: Wiktoria Ubańczyk
DĄBROWA GÓRNICZA,
ul. Król Jadwigi 46. Tel. 69-486
(vis a vis przystanku tramwaj.)

POLECA:
RZEZBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWE oraz schody mozaikowe, posadziki, rury kanalizacyjne, cembrowiny szkieletowe, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t.p.

OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW.
Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Najstarsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

DRUGIE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

BIUROWE

początkujące posady wskazuje się w Katowicach. Piśmienne zgłoszenia z życiorysem i znacznikiem na odpowiedzialność. Katowice II ul. Katowicka 4, m. 2. 3367

CHŁOPCA

przyjmują na praktykę do Zakładu ślusarskiego. Sosnowiec, Sobieskiego Nr. 1. 3336

ARDESOWANIEM

każdy zarobi. Za każdy tysiąc płacę zł. 10. Wyższą pracę osiągnąć mogą nawet osoby zatrudnione. Wymagane: krótki życiorys, podać ostatnie zajęcia, dokładną datę urodzenia, oraz obecny adres. Za intratną pracę uzyskuje ją osoby, które wypełnią powyższe warunki — i zastosują się do odpowiedzi. — Adres: w. e. ABDEL-HANIM, Lwów 15 ul. Cerkiewna 18-31. 3416

FRYZJERKA

zdolna potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Mięczysław Ziomek, Dąbrowa Górna.

MŁODA

zdolna paniemka obejmie posadę biurową, pomocniczy buchaltera, sekretarki, maszynistki. Łaskawe zgłoszenia kierować sub.: „Indywidualność”, „Kurier Za chodni”, Sosnowiec. 3371

KURZ ULICZNY,
za wierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA
„ZNICZ”
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1939

Masz zamiar przeprowadzić się?
CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?
ZAJDZ DO **„WYGODY”**
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.
tel. 62-014

Największa sensacja sezonu **DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!**
Dawno niewidziany i oczekiwany
HARRY PEEL
w filmie który Was porwie
„Śmiertelny skok”
Warszawska 18
Pocz. I seansu o 3.00
Bilety od 25 gr.

GABINET KOSMETYCZNY
„URODA”
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STAŁE UZUPELNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skórę łojotokową, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, węgry, prosaki, piegł. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlanie lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.
NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.
Trwale przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

MIERNICZY PRZYSIĘGLY
ROMAN KAJEWSKI
 SOSNOWIEC
 ul. Dęblńska 13. tel. 62423
powrócił

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

DC SPRZEDANIA
 para ładnych koni, czarne rolażki. Rzepkiewicz w Kazimierzu tel. Nr. 2. 3356

Lakiery

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. polkost, pendzie, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Meścickiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 650-70.

KUPIĘ DOM

nowoczesny piętrowy, z łazienkami 3-4 pokojowymi tuż przy przystanku tramwajowym za 45.000 gotówką. Wiadomość w administracji. 3359

RESTAURACJĘ

dobrze prosperującą sprzedam tanio, wyjeżdżając, Czładź, Bytomska 51.

WYŻŁA

dwumiesięcznego wysokiej rasy sprzedam. Zagórski, Dąbrowa Górnicza, Łukaszczyńskiego 12, oficyna. 3379

MEBLE

stolowe, gabinety, sypialnie, astuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przetróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

KINO „E D E N”
 I Film
Dodek na froncie
 w rol. gł. Adolf Dymasz i inni
 II film, który wzbudził zachwyt i osłodził widzów p.t.
„Sensacją żyje świat”
 w rol. gł. Roshelle Hudson i Harry Richman
 Początek I seansu o godz. 17.30
 w niedzielę o godz. 15.00.

WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 3287

METALORYT Chrześcijańska

pracownia, grawerstwo, rytownicza, czelatorstwa i jubilersko-złotnicza. Wykonuje stemple stalowe, metalowe, kauczukowe i biżuteria Sosnowiec, Piłsudskiego 20, tel. 62-390. 3372

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu, lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, tel. 61-281.

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu pokoje kawalerskie, umeblowane z wodą i oddzielnym wejściem. — Orla 5, tel. 61-281.

3 POKOJE

2 pokoje, pokój, kuchnia - kawalerski, komfort, wygodny. Przysta 12, za tunelem. 3376

2 POKOJE

kuchnia przedpokój wszelkie wygodny do wynajęcia. Żytnia 1 a i og Reymonta 3343

3 POKOJE

z kuchnią z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Piłsudskiego 18. Telefon: 6.20.15. 3280

MIESZKANIE

pokój z kuchnią wraz z meblami do sprzedania zaraz u gospodarza Czynsz miesięczny. Sołtyskiego 21 c. 3355

POKÓJ

z wszelkimi wygodami umeblowany, z codziennym utrzymaniem osobne wejście do wynajęcia. Sosnowiec, Mariacka 4, Gospodarz. 3380

POKÓJ

umeblowany, wygodny do wynajęcia. Zakątek 7-7. Wiadomość godz. 11-18. 3649

2 POKOJE

z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia, ul. Sucha 24. Wiadomość mieszk. 9. 3341

Poszukuję

w Zawierciu 5-cio pokojowego mieszkania z wygodami, któreby się nadawało też na gabinet lekarski. Wiadomość „Kurjer Zachodni” Zawiercie. 3350

3 POKOJE

z kuchnią do wynajęcia. Aleja Mirowskiego 12. 3290

DO WYNAJĘCIA

po trzy pokoje — pierwsze piętro — Sosnowiec, Narutowicza 50. 3345

SKLEP

w dobrym punkcie Sosnowca do wynajęcia. Piłsudskiego 64, II p. m. 9. 3346

2 POKOJE

z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Będzin, ul. Krakowska 60.

BEZDIETNA

wdowa po lekarzu wynajmie zaraz pokój umeblowany 1-osobowy i 2-osobowy, osobne wejście — utrzymaniem lub bez. Sosnowiec, Bracka 2. II piętro m. 8. 3337

ELEGANCKI

pokój z użytecznością łazienki do odnajęcia od zaraz. Blizsze szczegóły w aptece S-6w Żelezińskiego Orla 28. 3361

ODSTĄPIE

duży sklep spożywczy z mieszkaniami. Tanie okazynie. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego” w Sosnowcu. 3369

UDZIELAMY BEZPŁATNIE

PORAD FACHOWYCH
 z zakresu wszelkiego rodzaju zastosowań energii elektrycznej zarówno w gospodarstwie domowym jak i w przemyśle

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, sklepem wygodami. Piłsudskiego 4, Sosnowiec. 3375

POKÓJ

wynajmę jednej osobie lub dwu osobom. Stary Sosnowiec, Królewska 3 m. 6. 3374



ELEGANCKA SUKNIA LETNIA
 Ta śliczna sukienka letnia na czarnym tle jasne margaretki, przypomina żywo wdzięczny strój gejszy i niezawodnie też stąd jest zapożyczona. Kolorystycznym i ładnym uzupełnieniem jest mała w taki sam deseń parasolka która jednak wieczorem nie ma zastosowania.

Różne

LECZNICZA-PRZYCHODNIA
 chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc” Sosnowiec, 3 Maja 31. 5171

„NINA”

pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy, najnowszym systemem paryskim. Sosnowiec, Wawel 12. Willa. 3296

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie
 H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 - 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki.

POSZUKUJE

rodziny zmarłego Aleksandra Gajzlera. Upraszam o podanie adresu celem porozumienia w ważnej rodzinnej sprawie. Gulńska, Poznań św. Marcin 66-67. 3327.

SZUKAM

dzierżawy majątku ziemskiego od 10 morgów do 100 z budynkami, albo ogrodnictwem. Zgłoszenia listowo do Administracji „Kurjera Zachodniego” w Sosnowcu pod „Agro nom”. 3368

Nauka i wychowanie

UDZIELAM

lekcji języka niemieckiego i francuskiego. Zgłoszenia pod „Kurjer Zachodni” sub. „Lekcje”. 3362

UDZIELAM

lekcji języka włoskiego i hiszpańskiego. Zgłoszenia pod „Kurjer Zachodni” sub. Hiszpański. 3368

Koncesjonowane Kursy

pisanie na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia” Sosnowiec, Hale „Rozwoju”. Tel. 6-15-56. 3385

GRAMATYKA

niemiecka w 15-tu lekcjach wyuczam niemieckiego i angielskiego w ciągu 6 miesięcy. Zgłoszenia do Administracji pod „Gramatyka”. 3552

KONCESJONOWANE

Kursy Krasju, Szyca, Modelowania Florenty w Stypulkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Nauka najnowszym systemem. Zapisy od 2 sierpnia. Opłata ratami. 3575

UZDROWISKA

ZAKOPANE

Bogówka — willa „HANUSIA” przepiękny widok, blisko Koźmic, regle, las, 5-cio osobne utrzymanie, przyjmuje letników na sierpień po 4.50 zł. dziennie. 3301

WILLA

wśród lasów, piękna górskie okolice na sierpień poleca słoneczne pokoje, doskonała kuchnia, ceny reklamowe od 3.50. Zgłoszenia Stankiewicz, poczta Hucisko koło Żywca. 3261

REKLAMA JEST DZWIIGNIA HANDLU!

KINO ZAGŁĘBIE
 DZIS Potężny film historyczny DZIS
AUGUST MOCNY
KRÓL POLSKI
 W rol. gł. Maria Bałcerkiewiczówna, Loda Halama, T. Wiszalewska, Suchecki, M. Bohnen, L. Dagover i inni
 Początek o godz. 5.30 w niedzielę 3.30

KINO-TEATR „PATRIA”
 L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace
 Dziś! Powtórzenie filmu polskiego
„ADA — TO NIE WYPADA”
 W rolach głównych: Loda Niemirzanka, Jadzia Andrzejska, Zabczyński, Fertner, Junosza - Stępski, Gierasiejka, Krkowski i inni.
 W sobotę dn. 31.7 o godz. 2-giej, w niedzielę dn. 1.8 o godz. 11-tej
 Wielkie poranki! Podwójny program!
 I. „Ostatni posterunek”
 II. „Mleczna droga”
 w roli gł. Harold Lloyd. Wszystkie miejsca po 25 gr.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61664. Skrytka pocztowa 63. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 14 od 6 — 7.
 Redakcyjne zamówienia nie zwraca.

Wiesz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 7.13.91. — **DĄBROWA** Krótka 11, tel. 690.19. — **GRODZIEC**, Kiosk p. Łacińskiego — **KIELCE**, Stenkiwicz 43 — **ŁĄZY**, Władysław Jaworski. — **OLKUSZ**, Rynek, kiosk p. Kardasewskiego. — **STRZEMIESZYCE**, księgarnia W. Bagińskiej. — **ZAWIERCIE**, 3-go Maja 29. — **ZĄBKOWICE**, kiosk p. Krupj. — **ZARKI**, Fr. Cachoń. — **MYSZKÓW**, kiosk St. Jaworskiego. — **PILICA**, rynek, Jaworski. — **CZŁADŹ**, Wiczorkowa, Staszica 27, **KAZIMIERZ** — **PORĄBKA**, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — **DRUK „KURJERA ZACHODniego”** W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — **REDAKTOR ODP. HENRYK STRYMIWSKI.**